Nr. 24 (7657) R W P
Warszawa, WTOREK 24 stycznia 1939 r.
ROK XLVI.
OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 8.30 — 17 bez przerwy, w soboty do 18
KASA czynna od 12 do 3-ej.
Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA 1, UL. WARECKA NR. 1
REDAKCJA — tel. 5.00-70
DYREKCJA — 344-17
ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.13-80
KASA I BUCHALTERIA 220-13
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117
Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Św. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb ul. Piłsudskiego 64
„ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29. „ROBOTNIK WILEŃSKI" Wilno ul. Dąbrowskiego 12.

Pochód naszego ruchu

Wyniki niedzielnych wyborów samorządowych

Biała Krakowska

Już z pierwszych, nieostatecznych jeszcze obliczeń, rezultat wyborów w Białej Krakowskiej STANOWI WIELKI SUKCES NASZEGO RUCHU.

Prowizoryczny rozdział mandatów byłby następujący:

P. P. S. i ZWIĄZKI ZAWODOWE — 8 MANDATÓW,
Blok chadecko - ozonowy — 8,
Żydzi — 3.

Ten rezultat może ulec jeszcze ZMIANIE NA KORZYŚĆ P. P. S., gdyż do następnych dwóch mandatów przy prowizorycznych obliczeniach brakowało po parę głosów.

Sanok

W Sanoku poprzednio nie mieliśmy ani jednego mandatu. OBECNIE ZDOBYLIŚMY ICH 7 NA 24, pomimo przeszkód, na jakie natrafiła nasza agitacja i pomimo ZGODNEGO WSPÓŁDZIAŁANIA CAŁEJ REAKCJI, zblokowanej w „Ogólno - polskim Bloku Narodowym", gdzie zgodnie szły do wyborów: „Ozon", Endecja, t. zw. „bezpartyjni" i rzemieślnicy. Frekwencja z powodu złej pogody wynosiła 60 .

Prowizoryczny rozdział mandatów jest następujący:

P. P. S. I ZWIĄZKI ZAWODOWE — 7,
Blok — 13,
Żydzi — 4.

Krosno

Rezultat niedzielnych wyborów w Krośnie przedstawia się następująco:

P. P. S. i ZWIĄZKI ZAWODOWE — 7 MANDATÓW,
Blok ozonowo - chadecki — 13,
Żydzi — 4.

I tu więc połączone szeregi CAŁEJ REAKCJI nie zdołały zgotować nam przegranej.

Oświęcim

W Oświęcimiu lista nasza osiągnęła ZDECYDOWANE ZWYCIĘSTWO NAD „OZONEM". Prowizoryczny rozdział mandatów przedstawia się następująco:

P. P. S. i ZWIĄZKI ZAWODOWE — 6 MANDATÓW,
„Ozon" — 5,
Żydzi — 12,
„Mieszczanie" — 1.

IDZIEMY NAPRZÓD! POTWIERDZAJĄ TO RÓWNIEŻ REZULTATY WYBORÓW MINIONEJ NIEDZIELI.

Pogromca tanków na froncie hiszpańskim

Wśród niezliczonych wypadków bohaterstwa i brawury w armii Hiszpanii republikańskiej zasługuje na wzmiankę wyjątkowy akt odwagi i zręczności, jaki się wydarzył w ostatnich dniach na froncie katalońskim .

W armii republikańskiej wyspecjalizował się w walce z tankami „antytankista" Celestino Garcia Moreno, służący od początku wojny; był on pięciokrotnie ranny, a wsławił się zniszczeniem lub unieruchomieniem znacznej liczby tanków nieprzyjacielskich.

Ostatnio jednak jego wyczyn usuwa w cień wszystkie poprzednie. Oto Moreno zaatakował sam jeden 13 tanków włoskich, czyli całą kompanię. Władając z wyjątkową zręcznością granatami ręcznymi, zmusił do zatrzymania się wszystkich 13 tanków, a dwa z nich ciężko uszkodził. Po czym, zbliżywszy się do jednego z tych uszkodzonych tanków, zmusił załogę do wyjścia i wziął ją do niewoli.

Okazało się, że była to komenda drugiej kompanii 1-go batalionu włoskiego oddziału tankowego. Oto nazwiska jeńców: Arpia, por. Ricci, sierż . Bolgioni, sierż. Mangiacapra.

Pozostałe tanki uciekły.

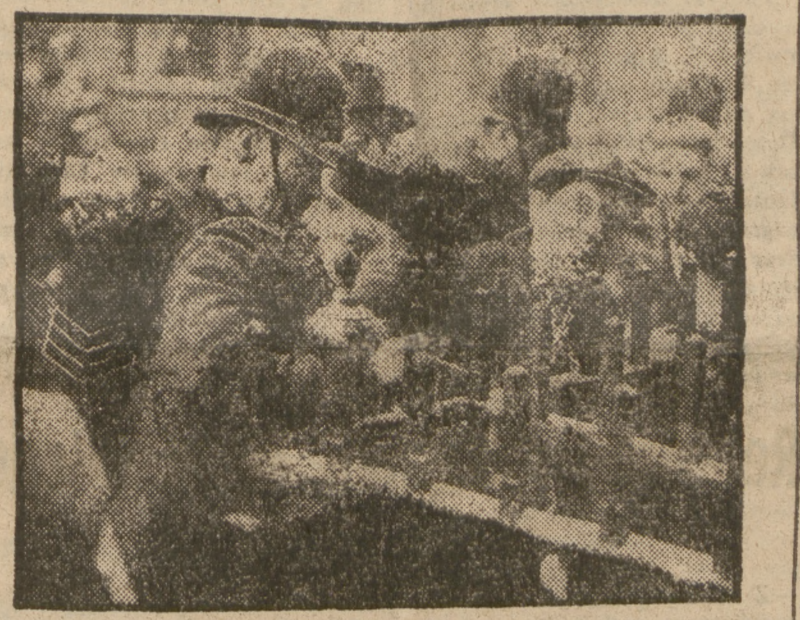
Flota brytyjska na M. Śródziemnym

Z Londynu donoszą urzędowo. Dwie wzmocnione eskadry floty Wielkiej Brytanii odpłynęły na Morze śródziemne, celem zabezpieczenia Gibraltaru i komunikacji Europy Zachodniej z innymi kontynentami.

Obrona morska Finlandii

Finlandzkie ministerium obrony narodowej ogłosiło program rozbudowy floty, w myśl którego zbudowane zostaną trzy pancerniki, trzy wielkie i 6 małych torpedowców, oraz 9 łodzi podwodnych. Dotychczas marynarka wojenna Finlandii składała się z 2 pancerników po 3,900 ton, 5 łodzi podwodnych, 4 kanonierek, 6 łodzi do kładzenia min, 19 poszukiwaczy min, oraz 7 małych torpedowców.

Jak walczą angielscy bezrobotni?



Jak wiadomo, Rząd p. Chamberlaina zajęty wielką polityką i podróżami nie ma czasu zainteresować się losem bezrobotnych, którzy żyją w szczególnie ciężkich warunkach obecnie w zimie. Bezrobotni reagują na to bardzo gwałtownie i urządzają niezliczone demonstracje przeciwko Rządowi. Na naszym zdjęciu widzimy bezrobotnych, którzy łańcuchami przykuli się do gmachu ministerium pracy, oświadczając, że nie ruszą się z miejsca, dopóki nie dostaną zasiłków zimowych. Policja jednak siłą rozkuwa bezrobotnych z dobrowolnie nałożonych łańcuchów.

Krwawe walki na frontach Chin

OFENZYWA CHIŃSKA W PROWINCJI SZAUS.

Według doniesień komunikatu chińskiego, Chińczycy kontynuują swą ofenzywę w prowincji Szaus w kierunku kolei tajuańskiej. Po dłuższych walkach, artylerii chińskiej udało się zmusić do milczenia baterie japońskie, ostrzeliwujące kolej lunchajską, będącą główną linią komunikacyjną Chińczyków w tym rejonie. Obecnie ruch na tej linii został wznowiony i dowóz posiłków oraz amunicji dla wojsk chińskich wzmógł się b. wyraźnie.

OFENSYWA JAPOŃSKA W CHINACH ŚRODKOWYCH.

Komunikat japoński donosi o rozpoczęciu przez Japończyków ofensywy na froncie centralnym na zachód i na południe od Hankou. Natarcie jest prowadzone przy użyciu znacznych sił, wspieranych przez czołgi i artylerię. Wobec zdecydowanej woli wojsk chińskich powstrzymania naporu przeciwnika, doszło do zaciętej bitwy w okolicy Imczeng, której los dotychczas nie jest jeszcze rozstrzygnięty.

WALKI NA FRONCIE POŁUDNIOWYM.

Z południowych Chin donoszą, że Japończycy zgromadzili pod Kantonem b. znaczne siły i rozpoczęli ofensywę na zachód. Szczególnie zacięte walki toczą się w okolicy Samszui.

AKCJA LOTNICTWA JAPOŃSKIEGO.

Zarówno samoloty, jak i wodnopłatowce japońskie wykazały w ciągu niedzieli ożywioną działalność w różnych prowincjach chińskich.

Straszliwa eksplozja w Kolumbii

600 skrzynek dynamitu wyleciało w powietrze

W niedzielę wydarzyła się w jednym z okręgów górniczych w Kolumbii straszliwa eksplozja dynamitu. Wybuchło 600 skrzynek dynamitu, przy czym 250 domów uległo zupełnemu zniszczeniu. W szerokim promieniu siła eksplozji wygniotła szyby w oknach. Ludność została ogarnięta paniką, albowiem początkowo przypuszczano, że nastąpiło trzęsienie ziemi. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana.

Czarna śmierć pochłonęła

135 ofiar

Potworna eksplozja w kopalni

W kopalni węgla Miyada w prefekturze Fukuoka w Japonii nastąpiła eksplozja gazów ziemnych skutkiem której zasypanych zostało 135 górników. Dotychczas zdołano wydobyć zwłoki 65 osób. Los dalszych 70-ciu górników jest dotychczas nieznany. Roboty około odratowania zasypanych eksplozją górników są nadzwyczaj utrudnione.

Tajemnicze zatonięcie dwuch holowników w Szczecinie

W nocy z soboty na niedzielę wydarzył się w porcie szczecińskim tajemniczy wypadek, którego przyczyny nie zostały dotychczas wyjaśnione. W porcie zakotwiczone były dwa holowniki „Bleichholm" i „Pollux", należące do T-wa Okrętowego „Frietzen und Sohn". Z niewiadomej przyczyny zaczął nagle tonąć holownik „Bleichholm", wciągając za sobą zakotwiczony obok niego holownik „Pollux". Obydwa statki poszły na dno.

Lot w czasie burzy zakończył się katastrofą

Dwaj znani piloci amerykańscy George Willis i Roy Hodge przeprowadzali w niedzielę lot w północnej Karolinie. Dostali się oni w strefę burzy, przy czym gwałtowny wicher spowodował oderwanie się skrzydła. Samolot runął na ziemię w pobliżu Highport, — grzebiąc w swych szczątkach obydwu pilotów.

Gwałtowne burze i powodzie w Argentynie

Argentyńska prowincja Cordoba nawiedziona została przez gwałtowne burze, oraz powodzie, które spowodowały śmierć 32 osób.

Szkody rzeczowe, wyrządzone przez te katastrofy ,oceniane są na sumę 2 miln. pesetów.

Francuska Gujana ma być skolonizowana przez Żydów

„Paris Soir" podaje wiadomość o podjęciu przez wychodźców żydowskich z Austrii i Niemiec, którzy schronili się do Francji, prób kolonizacji Gujany francuskej. Do 10 lutego wyjechać ma z Francji do Gujany pierwsza grupa 10 inżynierów, agronomów techników leśnych i chemików. Wyjazdy te kontynuowane będą tak, że 10 każdego miesiąca udawać się będzie do Gujany nieliczna grupka emigrantów żydowskich. O ile pierwsze próby będą uwieńczone powodzeniem, eksperyment będzie kontynuowany i rozszerzany. Ziemia w Gujanie francuskiej jest bardzo bogata i urodzajna. Warunki klimatyczne są jednak dość ciężkie. Pierwsi emigranci żydowscy chcą przystąpić odrazu do próby uzdrowienia klimatu przez przeprowadzenie robót osuszających.

Z Gdyni do portów Pacyfiku prowadzi nowa linia żeglugowa

Znany armator norweski Knut Knutsen, utrzymujący między innymi stałą komunikację żeglugową pomiędzy południowym wybrzeżem Pacyfiku, a więc portami Kolumbii, Ekwadoru, Peru i Chili, a kontynentem europejskim, a w szczególności portami Skandynawii, zdecydował się ostatnio przedłużyć linie i włączyć Gdynię w sieć stale i regularnie obsługiwanych portów.

W tych dniach przybył właśnie do naszego portu pierwszy statek tej linii ss. „John Bakke", przywożąc do Gdyni partię bawełny z Peru dla naszego przemysłu włókienniczego.

Nowootwarta linia stanowi typowy przykład pionierskich, nie liczących się z kosztami eksploatacyjnymi, połączeń żeglugowych, nawet przy przewozie na razie minimalnych ilości ładunków do końcowych portów przeznaczenia.

Przez Atlantyk w 13 godzin

„Imperial Airways" podejmie od maja r. b. regularną cotygodniową komunikację powietrzną między Anglią a U.S.A. ponad północnym Atlantykiem. Aeroplany będą startować z Sauthampton i via Foynes (Irlandia) i Botwood (U. S. A.) lądować będą w Montreal (Kanada). Dla obsługi nowej linii użyte będą czteromotorowe samoloty nowej konstrukcji w liczbie czterech. Przelot w jedną stronę (do Ameryki) będzie trwał 16 godzin, z powrotem (do Anglii — 13 godzin). Koszty budowy nowych wodnopłatowców wyniósł po 45,000 funtów szterl. od sztuki.

Angielska rodzina królewska strzeżona przed zamachami

Nad zamkiem Sandrimgham, — gdzie przebywa obecnie angielska rodzina królewska roztoczono w związku z ostatnimi zamachami bombowymi ścisłą ochronę policyjną. Posterunki i straże pałacowe zostały znacznie wzmocnione.

Wielkie boje w Hiszpanii

KOMUNIKAT GEN. FRANCO

LERIDA (PAT.) Kwatera główna wojsk powstańczych donosi, że oddziały wojsk. gen. Yague po zajęciu małej miejscowości portowej Sitgci znajdują się obecnie w odległości 25 km. od Barcelony.

Grupa wojsk gen. Garcia Vallno dotarła do miejscowości de San Sadurni de Noya niedaleko linii kolejowej wiodącej do Barcelony, a więc znajduje się mniej więcej w odległości dwudziestu kilku kilometrów od stolicy Katalonii.

Miejscowość Ignalda została zajęta w niedzielę o g. 9 r. Na innych odcinkach frontu katalońskiego natarcie trwa bez przerwy.

BOMBARDOWANIE BARCELONY

BARCELONA (PAT.) Korespondent agencji Havasa donosi, że w niedzielę o godz. 14.30 eskadra samolotów powstańczych dokonała nalotu na Barcelonę. 10 samolotów zrzuciło liczne bomby na dzielnicę robotniczą i port. W godziną potym odbył się ponowny nalot. Statek angielski, który przybył do Barcelony z ładunkiem mięsa został zatopiony.

Od świtu był to już 10-ty nalot samolotów powstańczych na Barcelonę.

Od wczoraj liczby zabitych na skutek bombardowania wynosi 40 zabitych i 73 rannych.

WALENCJI TAKŻE

WALENCJA (PAT.) Walencja była w niedzielę trzykrotnie bombardowana przez samoloty gen. Franco. Odłamki bomb trafiły w statek angielski „Satnholme" oraz w statek francuski „Commandant Charles Merich". Oba statki odniosły nieznaczne uszkodzenia.

WSZYSCY DO BRONI

BARCELONA (PAT.) Praca w przemyśle i handlu z wyjątkiem przemysłu wojennego i instytucji użyteczności publicznej została wstrzymana. Wszyscy mężczyźni do lat 55 zostali oddani do dyspozycji władz wojskowych.

25 KM. OD BARCELONY

LERIDA (PAT.) Ze strony gen. gen. Franco bierze udział w walkach 200 tys. żołnierzy. Barcelona znalazła się w bezpośrednim zasięgu działań wojennych. Komunikat rządu barcelońskiego głosi, że po zaciekłych walkach wojska gen. Franco posunęły się naprzód na odcinkach Igualada i Villa Franca. W obszarze San Sadurni de Noya trwają zacięte walki.

Wojska gen. Franco są o 25 km. od Barcelony.

O prawo do życia

walczą robotnicy fajansu w Kole

W mieście Kole (na pograniczu województwa poznańskiego) znajduje się stara i znana fabryka fajansu, która istnieje z górą 90 lat. Właścicielem jej jest p. Czesław Freudenreich. Pan ten, który w oczach społeczeństwa kolskiego uchodził za wielkiego patriotę, stosował wobec robotników uporczywy wyzysk, — to też ci powiedzieli sobie w końcu: Dosyć! Trzeba szukać ratunku. Musimy wstąpić wszyscy do Związku klasowego, gdyż tylko ten Związek jest prawdziwym naszym obrońcą!

W październiku 1938 r. przystąpili robotnicy tej fabryki do Centralnego Związku Robotników Przemysłu Chemicznego w Rzeczypospolitej Polskiej i zwrócili się o poradę i pomoc do tow. Rybczyńskiego, sekretarza okręgowego tego Związku na okrąg województwa poznańskiego i pomorskiego. Tow. Rybczyński, po zaznajomieniu się z warunkami pracy i płacy robotników fabryki fajansu w Kole, przystąpił do opracowania projektu układu zbiorowego pracy i w pierwszej połowie miesiąca listopada ub. r. przesłał projekt układu do właściciela fabryki.

Fabrykant, stosując się do propozycji Związku, wyznaczył pierwszą konferencję na dzień 28 listopada 1938 r. Na pierwszej konferencji oświadczył, że skłonny jest zawrzeć ze Związkiem układ zbiorowy. W siedem dni później jednak, w dn. 7 grudnia ub r., *rozwiązał stosunek najmu pracy z całą załogą robotniczą (!)*, a jako motyw podał, że koniunktura w przemyśle fajansowym tak się w ostatnim tygodniu pogorszyła, że zmuszony jest zamknąć fabrykę na czas nieokreślony; również — że nie czuje się w możności przystąpić do rokowań o podwyżkę płac robotniczych.

Powiedział dalej, że tak został „przyciśnięty do muru", że nawet na gwiazdkę nie będzie miał 20 złotych w kieszeni.

Wyszło szydło z worka, dlaczego p. Freudenreich przystąpił do zamknięcia fabryki. Oto dlatego, że na teren fabryki wszedł Związek klasowy, który stał się dla niego postrachem. Z takim związkiem „pracować nie może", bo jak powiada, nie przeżyłby tego, gdyby widział, że robotnicy jego maszerują w dniu 1-go maja pod czerwonymi sztandarami i dlatego musi związek ten rozgromić (!), a może to zrobić jedynie, gdy przestraszy robotników, że fabrykę zamknie (!!).

P. Freudenreich w związku z zamknięciem fabryki, wyrzucił na bruk 175 ludzi, żywicieli rodzin, za to jedynie, że zdecydowali się szukać prawdziwej obrony przed dalszym wyzyskiem.

W dniu 18 b. m. inspektor pracy 62 Obw. z Kalisza zwołał ponowną konferencję, celem zawarcia układu zbiorowego pracy. Okazało się, że p. Freudenreich sprowadził sobie do pomocy opiekuna w osobie przedstawiciela „Pracy Polskiej", niejakiego Rajmunda Gacka z Łodzi.

Tow. Rybczyński, sekretarz okręgowy Związku, przedstawił dobitnie konieczność zawarcia układu zbiorowego, wskazując na dotychczasowy niski poziom płac robotniczych, przy czym podał stawki zarobkowe minimalne za jedną godzinę pracy, oraz zaproponował wysokość stawek przy wykonywaniu pracy akordowej.

P. Freudenreich oświadczył, że nie może przyjąć zaproponowanych przez Związek stawek i od siebie zaproponował stawki dotychczasowe plus 10% podwyżki.

Zaznaczamy, że dotychczasowy zarobek robotnicy na fabryce fajansu w Kole wynosi od 1,20 do 1,40 zł. za cały dzień pracy; zarobek zaś robotnika od zł. 1.80 do 2,83 za dzień. Przy pracy akordowej formierze zarabiali po 5 zł. i to przeciętnie na tydzień, harując przy tym po 10 i więcej godzin dziennie. A więc do powyższego zarobku fabrykant łaskaw jest dorzucić aż 10%. Przedstawiciel Zw. „Polskiej Pracy" zaproponował, ażeby przyjąć tymczasowo proponowane przez właściciela warunki, uruchomić fabrykę, a potem dalej prowadzić rokowania.

Tow. Rybczyński oświadczył, że propozycji fabrykanta przyjąć nie może, gdyż stawki te są za niskie.

Inspektor pracy zamknął konferencję, nie wyznaczając na razie żadnego nowego terminu.

W dniu 18 b. m. odbyło się ogólne zgromadzenie robotników fabryki fajansu, na którym tow. Rybczyński złożył obszerne sprawozdanie z przebiegu rokowań. Robotnicy, po wysłuchaniu sprawozdania, jednomyślnie podjęli uchwałę, że ani jeden nie zjawi się do pracy, póki p. *Freudenreich nie zawrze ze Związkiem klasowym układu zbiorowego pracy na warunkach, zaproponowanych przez Związek. Robotnicy mówią: wierzymy w naszą siłę i solidarność — i zwyciężyć musimy.*

R-ki.

Współpraca włosko-jugosłowiańska

RZYM, (PAT.) Ogłoszono komunikat: Przyjacielska wizyta, jaką min. Ciano złożył premierowi Jugosłowiańskiemu i ministrowi spraw zagranicznych Stojadinowiczowi, stała się okazją dla pogłębienia wymiany poglądów, ożywionej jak największą serdecznością. Obaj mężowie stanu mogli stwierdzić raz jeszcze ku wzajemnemu zadowoleniu znakomite funkcjonowanie i pomyślne wyniki paktu włosko - jugosłowiańskiego z 25 marca 1937 r.

Równocześnie min. Ciano i premier Stojadinowicz zbadali różne sytuacje europejskie, interesujące jednakowo Włochy i Jugosławię i potwierdzili wspólną wolę kontynuowania i pogłębiania ich współpracy celem umocnienia pokoju i ładu w tej części Europy w zgodzie ze wszystkimi państwami zainteresowanymi oraz w związku z ostatnimi manifestacjami i tendencjami sąsiadów Jugosławii, które znalazły przychylne echo w Białogrodzie. Włochy wnoszą do tego dzieła współpracy ducha konstruktywnego, który charakteryzuje oś Rzym — Berlin.

Ponadto przedmiotem wspomnianych badań były stosunki gospodarcze między Włochami a Jugosławią.

Po zamachach bombowych w Anglii

Miejsca pobytu ministrów są strzeżone

LONDYN)PAT.) Silne oddziały policji pilnowały w sobotę i w niedzielę miejscowości Checquers, gdzie spędzał weekend premier Chamberlain z małżonką. Dostęp do miejscowości jest zakazany wszelkim osobom nienależącym do otoczenia lub służby premiera. Drogi prowadzące do Checquers są patrolowane przez policję, która zatrzymuje wszelkie pojazdy. Analogiczne środki ostrożności zarządzono w Londynie w pobliżu miejsca zamieszkania ministrów Hoare i Malcolma Macdonalda, którzy mają bezpośrednio do czynienia ze sprawami irlandzkimi.

W związku z wykryciem w niedzielę składu materiałów wybuchowych w Manchesterze, aresztowano dwie kobiety, które staną przed sądem pod zarzutem nielegalnego przechowywania materiałów wybuchowych.

Cyniczna i obraźliwa mowa

Mussoliniego

RZYM (PAT). Mussolini wręczył w niedzielę w Rzymie nagrody 140 rolnikom tegorocznym zwycięzcom konkursu podniesienia produkcji rolnej.

Podczas uroczystości Mussolini wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, iż urodzaj r. 1938 był we Włoszech, pomimo suszy wyższy od urodzaju lat poprzednich. Dalej Mussolini ironicznie potraktował „niektóre obawy i liczne fantastyczne doniesienia pewnych zagranicznych „informatorów", oraz „spekulacje" zagraniczne na temat głodu, rzekomo grożącego narodowi włoskiemu i kombinacje polityczne, które miały z tego powodu wyniknąć". Akcję tę określił Mussolini, jako „wstrętny cynizm".

„We wrześniu r. ub. — mówił dalej Mussolini — powiedziałem, że zawodowi przeciwnicy faszyzmu są zbyt głupi, aby byli niebezpieczni. Obecnie potwierdzam to w sposób jaknajbardziej dobitny, gdybym podał zestawienie mów i pism, zawierających dziecinne proroctwa, absurdalne manewry i fantastyczne kalumnie przeciwników faszyzmu o Włoszech, naszych ideach, naszych ludziach i o tym, który do was przemawia — to przyprawiłbym was o taki śmiech, że, pomimo Alp wyleciałoby wiele szyb z okien w zagranicznych stolicach.

Rozłam wśród konserwatystów angielskich

Księżna Atholl prezeską partii politycznej

LONDYN (ATE.) Zięć znanego polityka konserwatywnego, b. kanclerz skarbu Winstona Churchill, członek Izby Gmin Duncan Sands, który przed kilku tygodniami założył nowe ugrupowanie polityczne pod nazwą „Ruch 100.000" zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego tego ugrupowania na rzecz księżnej Atholl.

Jak wiadomo księżna Atholl, długoletnia posłanka do Izby Gmin i wybitna przedstawicielka stronnictwa konserwatywnego, zrezygnowała z mandatu z powodu różnicy zdań na temat polityki zagranicznej z premierem Chamberlainem i zrzekła się mandatu stając ponownie do wyborów. Wyniki wyborów w okręgu West Perthshire były jednak niepomyślne dla księżnej.

Obecnie księżna Atholl powraca do czynnego życia politycznego, obejmując stanowisko przewodniczącej ugrupowania „Ruchu 100.000". Ugrupowanie to składa się przeważnie z secesjonistów z partii konserwatywnej.

Rejestracja majątku niemieckiego w Ameryce

Z Waszyngtonu donoszą, że na najbliższym posiedzeniu Izby reprezentantów rozpatrzony będzie wniosek jednego z członków izby w sprawie rejestracji majątku niemieckich towarzystw handlowych i korporacyj, które nie wywiązały się ze swych zobowiązań finansowych wobec obywateli amerykańskich. Dysponowanie majątkiem zarejestrowanym podlegałoby zasadniczym ograniczeniom. Wartość majątku towarzystw i korporacji niemieckich w Stanach Zjednoczonych oceniana jest na 300 milionów dolarów.

Obchód rocznicy powstania styczniowego w Warszawie

W niedzielę w rocznicę powstania styczniowego młodzież szkolna zorganizowała akademię. W sali rady miejskiej zebrały się liczne zastępy młodzieży szkolnej, przedstawicieli władz szkolnych i weteranów 1863 r. Po zagajeniu akademii przez jednego z uczniów nastąpiły przemówienia przedstawicieli młodzieży. Gorącymi oklaskami nagradzała młodzież swych kolegów i koleżanki, którzy wykonali chóralnie szereg pieśni obozowych 1863 r., a następnie w zbiorowej deklamacji wiązanki wierszów o roku 1863.

Po akademii odbyło się uroczyste odsłonięcie na gmachu Ratusza tablicy pamiątkowej ufundowanej przez miasto dla uczczenia czynu powstańców.

Tablica ta wmurowana została we frontową ścianę Ratusza na lewo obok głównego wejścia.

Uroczystość odbyła isę w obecności przedstawicieli miasta, wojska i władz administracyjnych. W krzesłach zasiedli weterani 63 r.

Przemówienie wygłosił prezydent miasta Stefan Starzyński. Skolei przemawiał weteran 63 r. por. Watuliani. Orkiestra grała hymn państwowy.

Konferencja min. Bonneta z Daladierem

PARYŻ, (PAT.) Minister spr. zagran. Bonnet odbył w niedzielę rozmowę z premierem Daladierem, którego zapoznał z postępami natarcia gen. Franco na Barcelonę.

Powrót

MIN. CHVALKOVSKYEGO DO PRAGI

PRAGA (PAT). Czesko-słowacki minister spraw zagranicznych Chvalkovsky powrócił w niedzielę w towarzystwie szefa gabinetu, radcy Masaryka z Berlina do Pragi. Min. Chvalkovsky złoży w środę na posiedzeniu gabinetu sprawozdanie o przebiegu rokowań berlińskich.

Manewry floty francuskiej

W sobotę rozpoczęły się na wybrzeżu marokańskim manewry floty francuskiej. Ćwiczenie, od którego rozpoczęto manewry odbyło się przed portem Casablanca.

Katastrofa w kopalni

TOKIO (PAT.) 76 górników zostało żywcem pogrzebanych podczas wybuchu gazów w kopalni węgla w m. Miyadacho w prefekturze Fukuoka.

Dotychczas wydobyto 5 zwłok oraz uratowano 6 górników, w tym 3 rannych. Akcja ratunkowa trwa: panuje obawa o los pozostałych pod ziemią 65 górników.

Wojska brytyjskie otoczyły powstańców arabskich

HAIFA (PAT.) Oddziały wojsk brytyjskich usiłują otoczyć grupy powstańców arabskich działające w północnej części Palestyny.

W czasie działań wojskowych trzech Arabów, usiłujących przedostać się przez kordon, zostało zabitych w okolicach Safed.

JEROZOLIMA (PAT.) Został zabity przez nieznanego sprawcę odźwierny meczetu w starej dzielnicy miasta.

Monopartyjność na Rusi Podkarpackiej

HUSZT (PAT). Premier Rządu Rusi Podkarpackiej rozwiązał wszystkie stronnictwa polityczne, zezwalając jedynie na utworzenie jednej partii „Jedności Narodowej". Zarządzenie to wydano na parę godzin przed upływem terminu składania list kandydackich, uniemożliwiając karpatorusinom oraz mniejszościom narodowym: Węgrom, Czechom i Żydom wzięcie udziału w wyborach.

Min. Ciano jedzie do Berlina

RZYM (PAT.) W dobrze poinformowanych kołach dyplomatycznych potwierdza się wiadomość o bliskiej wizycie ministra spr. zagr. hr. Ciano w Berlinie. Wspomniane koła informują, że wizyta nastąpi w końcu bież. miesiąca t. j. między 28 a 31 stycznia.

Strajk w Hollywood

NOWY JORK (PAT.) Artyści zatrudnieni w radio w Hollywood w liczbie 2 tysięcy proklamowali strajk.

Echa tragicznej śmierci robotnika kolejowego

W dniu 19 stycznia r. b. o g. 2 w nocy robotnik, Mieczysław Góraj, zatrudniony w angielskim Tow. p. n. „Contractors Committel for Electrification of Polish Railways", przy elektryfikacji węzła kolejowego w Warszawie spadł w tunelu z rusztowania, ponosząc śmierć na miejscu.

Jak nas informują robotnicy, zatrudnieni przy tej pracy wypadki takie mogą się powtórzyć na przyszłość, gdyż praca odbywa się w nadzwyczaj trudnych warunkach; wpływa na to: krótki czas pracy, zaledwie dwie godziny, a praca wyznaczona nie może być spóźniona nawet o jedną minutę, gęsty i gryzący dym, ciemności, duszne powietrze i nadzwyczajnie szybkie tempo pracy. W oznaczonym czasie pociąg robotniczy wjeżdża do tunelu, robotnicy wskakują na dach pociągów i przystępują do pracy. Ponieważ wymienione warunki nie dadzą się poprawić, dyrekcja powinna założyć na dachach pomosty między wagonami, jak również ochronne bariery oraz uruchomić reflektory. Dopóki te środki ochronne nie będą założone, dyrekcja jest odpowiedzialna za każdy wypadek, jak to było ze śmiercią Mieczysława Góraja.

Katastrofa lotnicza na morzu

3 osoby zginęły

NOWY JORK (PAT.) Statek „Essobaytown" donosi, iż odnalazł wodnosamolot „Cavalier", który wodował w sobotę przymusowo na pół drogi pomiędzy Nowym Jorkiem a Bermudami. Wodno-samolot jest częściowo zniszczony. Pasażerowie i załoga są uratowani z wyjątkiem trzech osób.

Dziesięciu uratowanych 10 godzin oczekiwało na ratunek. Uszkodzony wodnosamolot groził zatonięciem, tymbardziej, iż morze było wzburzone. Z powodu zatopienia kabiny pasażerskiej pasażerowie i załoga siedzieli na skrzydłach. Trzy osoby straciły przytomność na skutek zimna i zostały porwane przez fale.

NOWY JORK (PAT.) Zaniechano dalszych poszukiwań trzech pasażerów wodnosamolotu „Cavalier". Są to dwaj Amerykanie oraz steward Anglik.

Zator pod Sandomierzem

SANDOMIERZ (PAT.) Zator lodowy na Wiśle pod Sandomierzem na skutek akcji saperów ruszył w niedzielę i minął obydwa zagrożone mosty drogowy i kolejowy. Niebezpieczeństwo grożące miastu minęło. Poziom wody na Wiśle opadł. Spiętrzenie wody, które było spowodowane tym zatorem, poważniejszych szkód nie wyrządziło.

Ofensywa faszyzmu

Na wschodzie i zachodzie

Ofensywa faszystowskiej „osi" trwa. Na obu wielkich frontach — środkowo — europejskim i zachodnio europejskim. Widocznie—pisze tow. „Austriacus" w styczniowym „Kampfie" — faszystowska międzynarodówka czuje się dość silna, by prowadzić ofensywę na kilku frontach.

Do niedawna zdawało się, że „Trzecia Rzesza" po Monachium i wizycie Ribbentroppa w Paryżu koncentruje wszystkie swe wysiłki w środkowej (i wschodniej) Europie. Sprawa ukraińska stawała na porządku dziennym... Aż nagle wystąpiły Włochy ze swymi pretensjami wobec Francji. Odrazu znikły złudzenia, jakoby Francja „monachijskimi" ustępstwami (zapewne, przykrymi...) *„kupiła"* sobie spokój. Załamało się hasło niektórych tzw. „pacyfistów", — że Francja powinna zrezygnować ze wschodniej Europy i skoncentować się na wzmocnieniu swego kolonialnego *„imperium"*. Słabną głosy t. zw. „pacyfistów" także w obozie socjalistów francuskich. „Imperium"? Ale właśnie Mussolini żąda Tunisu! A za nim stoi Hitler z własnymi kolonialnymi żądaniami! Przecie pamiętamy: umowa z Ribbentroppem w Paryżu (nietykalność granic) kolonij nie dotyczyła.

Skąd nagle ta włoska ofensywa? Czy tylko stąd, że Włochy poczuły się „pokrzywdzone" ciągłymi zdobyczami Hitlera, także kosztem Włoch (utrata wpływów w Austrii i na Węgrzech)? Ciekawą analizę wystąpienia Włoch daje znany socjalistyczny publicysta (z „Populaire") tow. André Leroux. Wskazuje np. na to, że wrześniowa „mobilizacja" Włoch dla poparcia żądań Hitlera w Czechosłowacji nie była naprawdę poważna. Wywołała jednak wśród ludności włoskiej duży ferment: jakto? mamy się krwawić dla Hitlera? przecie Włochy od r. 1935 są stale w wojnie (Abisynia, Hiszpania), deficyty budżetowe ogromne! Mussolini zrozumiał niebezpieczeństwo: „oś" stawała się niebezpieczeństwem w kraju, niebezpieczeństwem dla reżimu. Jeśli więc ma (Mussolini) prowadzić dalej politykę „osi", musi pokazać Włochom, że „oś" służy także włoskim *narodowym* interesom. Stąd hasło odebrania Tunisu, zamieszkiwanego w dużej liczbie przez Włochów. W ten dopiero sposób można będzie — liczy „Duce" — przezwyciężyć wstręt Włochów do wojny z Francją. Trudności gospodarcze, zniechęcenie drobnej i nawet średniej burżuazji, niszczonej przez gospodarczą politykę faszyzmu, także pobudzają Mussoliniego do szukania sposobów odwrócenia uwagi ludności od problemów wewnętrznych. Faszyzm włoski *poszukuje sukcesów* zagranicznych. Jest to znane fatum totalitarnych reżimów!

Czy to znaczy, że „oś" przystąpiła do decydujących operacyj NA ZACHODZIE? — że Hitler zaniedbuje wschód? Nie, tak sądzić — przynajmniej na razie — nie należy. Wizyta Csaky'ego w Berlinie pokazuje, że Niemcy dalej dążą do wasalizacji Węgier, do torowania drogi na wschód do Ukrainy. Wschodu (i środka) Europy Niemcy bynajmniej nie zaniedbują. Ale w danej chwili muszą poświęcać większą uwagę zachodowi. Wizyta min. Ribbentroppa w Warszawie (26 b. m.), zdaniem prasy francuskiej, jest poświęcona zapewnieniu sobie (Niemcom) przychylnej *neutralności Polski* w razie ostrzejszych konfliktów na zachodzie.

Jak długo będzie koncentrowała się uwaga „osi" na zachodzie? Oczywiście niewiadomo. Obecnie odczuwa się jak gdyby chwilowe (może pozornie?) osłabienie parcia Niemców na odcinku ukraińskim. Pewne sukcesy gen. Franco budzą czujność Francji. Sprawa *hiszpańska* znów nabiera ostrego charakteru.

Ciekawą jest zmiana nastrojów we Francji w sprawie hiszpańskiej. Po ostatnich zaczepnych wystąpieniach włoskich nawet bardzo antyinterwencjonistycznie usposobiony Francuz zrozumiał, że zdobycie Hiszpanii przez faszyzm — to 1) ogromne (w razie wojny) utrudnienie w dowozie wojska z Afryki (lub do Afryki); 2) zaatakowanie Francji od strony Pirenejów. Oto np. w „L'Oeuvre" z 17 stycznia A. Boyet pisze o „Radykałach i problemie hiszpańskim". Jeśli Hiszpania, pisze, znajdzie się w rękach włoskich, Francja będzie otoczona: a jeśli wyspę Majorkę zabierze Mussolini, nie będziemy w stanie bronić naszego imperium. Znamienne są słowa ob. Bayeta: „Licząc na dobrą wolę Duce, *rozbroiliśmy swych przyjaciół hiszpańskich*, pomoglismy tym (Włochom), którzy nam „plują w twarz" (słowa włoskiego dziennikarza) i żądają od nas Dżibuti, Tunisu, Korsyki i Sabaudii". Jak widzimy, nastroje we Francji zmieniają się szybko. Podobno sfery wojskowe żądają zajęcia Minorki, żeby zabezpieczyć komunikację z Afryką. Duże wrażenie wywołała mocna mowa De Kerillisa, który wskazał, że ci (Caillaux, Flandin), którzy chcą zamknąć się za linią Maginota — zapominają, że linia Maginota została już przełamana od południa przez Włochów!

Ofensywa faszyzmu trwa. Nie ukrywajmy prawdy: sytuacja staje się bardzo naprężona. Na obu frontach. Naprężenie w Europie rośnie. Co będzie, jeśli Franco będzie posuwał się dalej? (nasza polska prasa burżuazyjna bezmyślnie reklamuje sukcesy faszystów). Co będzie, jeśli akcja Niemiec na wschodzie będzie posuwała się dalej? Już nawet „Warsz. Dziennik Narodowy" alarmuje opinię z powodu wschodnich planów niemieckich .

Niestety, siły antyfaszystowskie w Europie i Ameryce nie są *jeszcze* tak zwarte i przygotowane, jak tego wymaga coraz bardziej napięta sytuacja. Ten proces konsolidacyjny trwa, ale w tempie zbyt powolnym.

K. CZAPIŃSKI

* * *

W związku z notatką, która pojawiła się w prasie o chorobie tow. HERMANA LIEBERMANA, otrzymaliśmy wiadomość, iż tow. Lieberman, który zmuszony był poddać się operacji ucha, czuje się obecnie znacznie lepiej.

Drogiemu Towarzyszowi zasyłamy życzenia jaknajszybszego powrotu do zdrowia.

Zrzeszenie Prawników Socjalistów

protestuje przeciwko ghettu seminaryjnemu w adwokaturze

Dnia 19 stycznia 1939 r. Prezydium Zrzeszenia Prawników Socjalistów w Polsce w osobach Prezesa tow. Tadeusza Tomaszewskiego i ttow. Ludwika Honigwilla i Zygmunta Kopankiewicza, zgłosiła się do Dziekana Rady Adwokackiej w Warszawie — adwokata Leona Nowodworskiego w celu wyrażenia protestu **przeciwko podziałowi aplikantów na grupy seminaryjne podług kryterium wyznaniowego.**

Delegacja złożyła Dziekanowi Nowodworskiemu memoriał, w którym stanowisko Zrzeszenia Prawników Socjalistów zostało uzasadnione przepisami obowiązującego prawa, korporacyjną tradycją, słusznością i zasadami koleżeństwa.

Po dłuższej wymianie zdań dziekan Nowodworski oświadczył, że uwagi delegacji oraz memoriał Zrzeszenia przedstawi Radzie Adwokackiej.

Pokwitowania

Na głodne dzieci Hiszpanii

Od Rady Związków Zawodow. w Augustowie przez Centralny Związek Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Polsce zł. 9.

Związek Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce, Oddział w Końskich, zł. 300.

Nowicki zł. 10.

Na Fundusz Wyborczy w Gdyni

J. M. zł. 2.

Na uchodźców sudeckich

Związek Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce, Oddział w Końskich, zł. 80.

Do dyspozycji Centr. Kom. Zw. Zaw. w myśl wezwania z dn. 14.8. 1936 r.

Koło Młodzieży PPS. im. Okrzei-Lwów Zamarstynów zł. 9.12.

Przegląd prasy

ORDYNACJA WYBORCZA.

Ozonowy „Dziennik Polski" z cyniczną otwartością wbrew życzeniom p. Prezydenta Rzplitej i obietnicom O. Z. N. wypowiada się przeciw szybkiej zmianie ordynacji wyborczej:

„Trzeba się również bardzo stanowczo zastrzec przeciwko wszelkim naciskom w kierunku jak najszybszej zmiany ordynacji wyborczej. Zmiany te nie mogą być przeprowadzone pod kątem zaspokojenia partyjnych aspiracji. Jeśli idzie o Lwów i o Wschodnią Małopolskę, to odrazu musimy się zastrzec, że interes polskości na tym obszarze, nie dopuszcza jakichkolwiek lekkomyślnych i demagogicznych przeróbek ordynacji. Jeśli Sejm i Senat dojdą do przekonania że ordynację zmienić trzeba,— to musi się to stać w atmosferze spokojnej, wolnej od nacisków ludzi bardzo powoli dostosowujących swój sposób myślenia do szybkich zmian, jakim w ostatnich czasach ulega otaczająca nas rzeczywistość.

Ostatnie wieści z obozów partyjnych mogą jedynie zachęcić „odpowiedzialnych mężów stanu" do wytrwania na drodze, którą akuratnie przed dwoma laty obrali".

To też nic dziwnego, że wobez ujawnienia bez osłonek prawdziwych tendencji O. Z. N. w sprawie reformy prawa wyborczego p. Cat-Mackiewicz w niedzielnym „Słowie" pisze na temat „lojalnego" wywiązywania się OZN. ze słownych obietnic:

„Wreszcie ordynacja wyborcza. Już kilka miesięcy Sejm pracuje, już nawet premier Składkowski dopingował go o ustawę o nowej ordynacji wyborczej. Ozon na każdym murze w całej Polsce pisał: „zapamiętaj cztery słowa — Sejm to ordynacja nowa". Wszystkim kazał zapamiętywać, a sam zdaje się zapomniał".

W innym artykule p. Cat w związku ze znanym oświadczeniem p. Składkowskiego pisze, że jest mu obojętne, kto wniesie projekt zmiany ordynacji wyborczej:

„Chodzi o to, żeby ta nowa ordynacja wyborcza jaknajprędzej została uchwalona, aby ten Sejm w wyborach którego brało udział tylko jedno stronnictwo był rozwiązany przed rokiem 1940, aby ten Sejm, któryśmy już wystarczająco poznali z kilku dyskusji na plenum i na komisjach nie decydował o losach naszego narodu i naszego państwa.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej w orędziu, rząd w oświadczeniu premiera, Ozon w licznych oświadczeniach podczas agitacji wyborczej; b. premier pułk. Sławek w wywiadzie prasowym — wszyscy uznali konieczność zmiany ordynacji wyborczej. Dlatego też, nie jest w danej chwili ważne kto ten projekt wniesie, ale oby był on jak najprędzej wniesiony i umożliwił Panu Prezydentowi jak najrychlejsze rozwiązanie obecnego Sejmu".

Natomiast **„Warszawski Dziennik Narodowy"** omawiając te oświadczenie p. Składkowskiego, — który dowodził, iż wniesienie projektu wyborczego jest rzeczą Sejmu — twierdzi, że inicjatywę w tej sprawie winien podjąć Rząd:

„Byłoby bardzo dziwne, gdyby Prezydent Rzeczypospolitej mając do dyspozycji podległy sobie rząd, uzależniał pojawienie się tego projektu od tempa prac ozonowego „biura planowania". Podobne przypuszczenie nie odpowiada ani konstytucyjnej roli Prezydenta, ani treści orędzia, ani powszechnemu zrozumieniu przez społeczeństwo jego charakteru. Dla tego też przypuszczenie takie należy z góry odrzucić i stanąć na stanowisku, że sytuacja wytworzona przez rozwiązanie Izb i orędzie Prezydenta nakłada na rząd obowiązek inicjatywy i to inicjatywy spiesznej — skoro Prezydent uznał za konieczne rozwiązać Izby poprzednie, niezdradzające chęci szybkiego załatwienia tej ważnej sprawy.

Opinia polska pod tym względem jest najzupełniej zgodna i dla tego oświadczenie premiera Składkowskiego złożone w Senacie zdziwiło ją bardzo, odpowiada ona bowiem więcej wybranej przez Ozon taktyce piłki, niż rozumieniu przez społeczeństwo treści orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej".

POZIOM SEJMU.

Za rozwiązaniem Sejmu obecnego przemawia także jego niski poziom. Pisze na ten temat tygodnik „Zwrot":

„Poziom naprawdę jest okropny Posłowie na komisji budżetowej, kłócą się o pokoje w hotelu sejmowym, potem interpelują premiera o cenę mięsa wołowego, płaconą przez K. O. P. i zalecają mu akcję w kierunku malowania mieszkań od wewnątrz. To przekracza nawet wzory Sejmu poprzedniego.

Ci sami posłowie nie zajmują się natomiast zupełnie sprawą zmiany ordynacji wyborczej, do czego przecież zostali przede wszystkim powołani. W tym względzie winę ponosi również rząd, który nie wnosi ze swej strony projektu nowego prawa wyborczego.

Mamy więc Sejm pod każdym względem gorszy od poprzedniego, a sprawa zmiany prawa wyborczego nie ruszyła z miejsca. I trzeba się liczyć z tym, że nie ruszy, chyba, że w sensie uchwalenia ordynacji wyborczej jeszcze gorszej od obecnej, co jest niemożliwe tylko pozornie".

S-EK.

O czystość i moralność zawodu dziennikarskiego

„Syndykat Dziennikarzy Warszawskich" przeciw „Merkuriuszowi"

W piątek w Sądzie Okręgowym rozpoczął się odraczany już parokrotnie proces z oskarżenia prywatnego **Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich** przeciwko p. **Babińskiemu**, redaktorowi „Merkuriusza".

Sądził sędzia Choroszewski. Jako pełnomocnik oskarżyciela występował adw. Szurlej, bronili adw. **Rabski i Jodzewicz.**

W akcie oskarżenia zarzucono p. Babińskiemu zamieszczenie w „Merkuriuszu" w dniu 20 czerwca 1937 r. w dziale p. t. „Okruchy dnia" artykułu p. t. **„Książka o drożdżach i elektryczności"**, w którym, omawiając książkę prof. Studnickiego, dopuszczono się **zniesławienia dziennikarstwa warszawskiego i Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich.** Zniesławienia dopuszczono się przez użycie zwrotów w rodzaju: **„Prasa warszawska w świetle wiadomości p. Studnickiego wygląda b. niesympatycznie... może by Syndykat Dziennikarzy czy też Związek Wydawców zainteresował się tą bandą korupcyjną... ciągle słychać o aferach prasowych"... i t. d.**

P. Babiński nie przyznał się do winy, natomiast oświadczył, że nie tylko zamieści artykuł, ale sam go napisał.

Na pytania, stawiane wprost czy to Babińskiemu czy też jego świadkom, rekrutującym się z dziennikarzy, używających tego tytułu, a nie należących do syndykatu, raz po raz padały odpowiedzi:

„Nie naszą sprawą było podać nazwiska; niech to robi Syndykat".

Przedstawiciele Syndykatu: red. red. **Boski, Bida, Fryling, Czosnowski, Grzegorczyk, Romer, Nowakowski**, prezes Syndykatu **Wiewiórski** i b. prezes **Grostern**, w obszernych zeznaniach stwierdzili, iż Syndykat **zawsze niezmiernie szczegółowo zajmował się badaniem wszelkich zarzutów, stawianych jego członkom. Nigdy Syndykat nic nie tuszował, zawsze starał się każdą sprawę dokładnie zbadać.**

W r. 1935 pojawiły się pogłoski, iż w Klubie Sprawozdawców samorządowych są dziennikarze, otrzymujący subsydia od Zarządu miasta. Zawieszono cały klub w działalności i przeprowadzono badania członków, które trwały przez cały rok. Zarzuty okazały się bezpodstawne, a kolega, który wystąpił z inicjatywą wszczęcia śledzawa, sam postawił wniosek umorzenia postępowania. W rezultacie okazało się, że jeden dziennikarz napisał parę wzmianek reklamowych o „Agrilu" (Miejskie Zakłady Mleczarskie) i otrzymał za nie honorarium. Syndykat uznał, że tego rodzaju praca nie jest odpowiednia dla dziennikarzy, którzy nie mogą być akwizytorami ani pisać reklam — i wydał zarządzenie, **iż każdy członek Syndykatu, chcąc podjąć się jakiejś pracy po za redakcją, musi nie tylko otrzymać zezwolenie swego redaktora naczelnego jak było dotąd, ale również musi zwrócić się o zezwolenie do Zarządu Syndykatu.**

Badania co do owych subsydiów z Magistratu nie ograniczyły się zresztą do przesłuchiwania członków. Delegaci prezydium, b. prezes **Grostern** i wiceprezes **Boski** byli u prezydenta **Starzyńskiego**, który ich zapewnił, że nigdy za czasów jego urzędowania nie było korumpowania prasy. Proszono o wyjaśnienia również wiceprezydenta **Szpotańskiego**, naczelnika wydziału ogólnego p. **Herbsta** i innych.

Co się tyczy zarzutów przeciw niektórym dzienikarzom o pobieranie honorariów od Elektrowni Warszawskiej, to badania dały wyniki negatywne.

Wyjaśnienia w tej sprawie przedstawicieli Syndykatu potwierdził zbadany na rozprawie w charakterze świadka, prok. **Wrzeszcz**, który stwierdził, że coprawda wobec nieukończonego śledztwa, nie **może ujawniać szczegółów, ale stwierdza, że dowodem, iż nie stwierdzono winy u żadnego dziennikarza, jest fakt niewytoczenia żadnemu dziennikarzowi sprawy karnej.**

Świadkowie p. **Babińskiego** też nie wszyscy występowali, jako oskarżyciele. Np. red. **Piasecki** stwierdził tylko, **że słyszał pogłoski, ale nigdy nie słyszał żadnych** nazwisk; red. Wasiutyński w ogóle **nie słyszał o żadnym** fakcie przekupstwa prasy, a św. Marjewski, z „Małego Dziennika" oświadczył, że—o ile mu wiadomo—zarzuty nie były udowodnione.

W czasie procesu p. **Babiński** i niektórzy jego świadkowie usiłowali rzucać dalsze oskarżenia korumpowania prasy. Między innymi postawili zarzut, iż dziennikarze biorą udział w „konferencjach prasowych z alkoholem".

W sprawie owych „konferencji prasowych z alkoholem" zeznawali obszernie przedstawiciele Syndykatu, a zwłaszcza red. **Czosnowski**, który stwierdził, **że dziennikarzom nie wolno brać udziału w konferencjach prasowych, połączonych z przyjęciem.**

Świadek ten sam był parę razy na takich konferencjach, na których dziennikarze **odmówili konsumcji.** Syndykat b. surowo traktuje zachowanie się swych członków i wydał specjalny okólnik w sprawie udziału członków Syndykatu w wycieczkach prasowych, konferencjach i t. d.

Jak stwierdzili wszyscy przedstawiciele Syndykatu, p. **Babiński**, do którego zwrócili się przedstawiciele Prezydium Syndykatu o wyjaśnienia postawionych zarzutów, wyraził gotowość stawienia się przed sądem syndykackim w roli świadka; — potem jednak uchylił się od tego. P. Babiński oświadczył na rozprawie, że bał się, iż mu się wytoczy proces o zniesławienie(!?).

Przesłuchany również w charakterze świadka prof. **Studnicki** oświadczył, że wszystkie zarzuty przeciw prasie umieścił w książce, gdyż wie od p. Olpińskiego, że kartel drożdżowy opanował prasę warszawską(?).

O godz. 5.30 sąd rozprawę przerwał dla umożliwienia stron zapoznania się z dołączonymi do spraw aktami procesu **Starzyński — Studnicki.**

W poniedziałek zapadł wyrok, mocą którego **red. Babiński skazany został na 3 miesiące aresztu, 200 złotych grzywny i opłatę kosztów sądowych.**

Kara zawieszona została na lat pięć.

I. K.

Wymowa faktów

Wynik wyborów samorządowych w szeregu miast wywołał różnego rodzaju refleksje. Z jednej strony starano się niewątpliwą wymowę cyfr zlekceważyć. „Społeczeństwo wypowiedziało swą opinię w wyborach parlamentarnych — oświadczono z tej strony, i tylko to jest miarodajne; wybory samorządowe zaś nie posiadają znaczenia politycznego i są całkowicie obojętne". Z drugiej strony znów uderzono w nutę optymizmu. Nie bacząc na to, że jeszcze kilka tygodni temu prasa rządowa zatrąbiła w surmy triumfu, głosząc, iż „obóz rządowy zdobył wszystkie niemal polskie mandaty sejmowe, a cała opozycja skupiła 6% głosów", nagle teraz uznano za zwycięstwo, że wedle specjalnej statystyki O. Z. N. w wyborach samorządowych otrzymał przeszło.. 30% mandatów. Jeżeli to wystarcza do szczęścia, wszystko jest w najlepszym porządku. Dotychczas powoływano się zwykle na francuskie przysłowie, opiewające, że apetyt rośnie w czasie jedzenia. Teraz możnaby to powiedzenie odwrócić. Apetyt maleje w miarę zmniejszania się porcji. Albo poprostu możnaby przytoczyć polską piosenkę: „Jak się niema co się lubi, to się lubi co się ma".

Ale nie wszyscy są takimi abnegatami, nie wszyscy zadowalają się tym co mają; nie wszystkim wystarczają osiągnięcia samorządowe O. Z. N. Na wynik wyborów zareagowano również w inny sposób. Niektórzy rozumują wedle takiej formułki: skoro wybory samorządowe nie dały wyniku pomyślnego dla O. Z. N-u, tym gorzej dla samorządu. Tym się tylko dadzą wytłumaczyć konsekwencje, które z wyborów wysnuł pewien polityk ozonowy. Wystąpił on poprostu w Sejmie z propozycją, aby zmienić ustawę samorządową, uchwaloną przez poprzedni czysto „sanacyjny" Sejm i powołać w skład Rad miejskich — obok radnych wybieranych, *radnych mianowanych*. Lekarstwo jest bardzo proste i, trzeba to przyznać, skuteczne. Po cóż się martwić o taki czy inny wynik wyborów? Większość jest zawsze zapewniona, chyba, że wybory wypadną tak katastrofalnie jak w Borysławiu. Bo gdyby wszędzie było tak źle, trzebaby w ogóle skasować wybory i oddać władzę wyłącznie mianowańcom...

Propozycję posła Browińskiego potraktowali niektórzy nieco humorystycznie, inni znów dopatrują się w niej obniżenia poziomu tego Sejmu. Sądzimy jednak, że jednej rzeczy owemu posłowi nie można odmówić: konsekwencji.

Bo ostatecznie przecież z tych wypadków politycznych, które nastąpiły w życiu wewnętrznym Polski ostatnich czasów, jakież konsekwencje wyciągnąć należy. *Dylemat współdziałania Sejmu monopartyjnego i samorządu demokratycznego musi zostać jakoś rozstrzygnięty. Stan obecny ma tylko bowiem sens jako stan przejściowy. Na rozstajnych drogach między totalizmem i demokracją długo pozostać nie można.*

Istnieje jednak droga konsekwentna i logiczna, zgodna z linią postępu, po której kroczyć powinniśmy. *Jest to droga zakreślona przez ostatnie wybory samorządowe.* Skoro wybory samorządowe pozwoliły nam się w tym zorientować, jakie jest oblicze polskiego społeczeństwa, skoro ujawniły one przepaść między wyborami demokratycznymi a monopartyjnymi, *należy teraz przystąpić do zasypania tej przepaści. Konsekwencją wyborów samorządowych jest zatym możliwie najrychlejsza zmiana ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych w duchu demokratycznym; rozpisanie po tym nowych wyborów i wkroczenie przez Polskę na całej linii na drogę demokracji.*

Jest rzeczą mężów stanu, tych, którzy mają ambicję być kierownikami społeczeństwa — wnioski z faktów wyciągać. I w takiej sytuacji nie można prowadzić dalszej, pozbawionej głębszej myśli gry na zwłokę; nie można uparcie trzymać się lekkomyślnej zasady: *jakoś to będzie, a tymczasem niech trwa to, co jest. Trzeba mieć odwagę wysnuwania wniosków z sytuacji i czynienia tych posunięć, których sytuacja ta wymaga.*

Można także wyciągnąć wnioski konsekwentne wprawdzie, ale *naprzekór faktom.* I tak czyni właśnie ów p. Browiński.

My domagamy się, aby dostosować parlament i całe życie państwa do woli społeczeństwa, wypowiedzianej w wyborach samorządowych. On zaś żąda, *aby samorząd dostosować do woli jednego obozu, wypowiedzianej w wyborach listopadowych,* krótko mówiąc: albo konsekwentna droga demokratyczna, albo konsekwentna droga totalistyczna.

I zdaje się, że tu trzeba się będzie zdecydować. Ale skoro rozpisano demokratyczne, a nie totalistyczne wybory samorządowe, chyba wiedziano, co przez to chciano osiągnąć. I skoro przy rozwiązaniu Sejmu wyznaczono nowemu Sejmowi, jako główne zadanie, *zmianę ordynacji wyborczej* — i to tak, *aby wciągnąć masy społeczne do życia państwowego,* to chyba zakreślono przez to jasną drogę rozwojową. Jeżeli więc nie mamy się cofać, konsekwencje mogą być tylko jedne: *demokratyczne. Tylko trzeba je możliwie najrychlej wyciągnąć.*

ADAM PRÓCHNIK.

Polska-Niemcy

Prasa niemiecka o Polsce

W prasie niemieckiej pisze się o Polsce bardzo dużo. Pisze się w dziennikach i w periodykach, pisze się drobiazgowo o wszystkich niemal przejawach życia w Polsce, oświetla się je z różnych stron, traktuje się je mniej lub więcej obiektywnie, ale zawsze — pod kątem widzenia interesów obecnego reżymu w Niemczech. Prasę tę trzeba czytać ostrożnie i krytycznie, nastrojona jest bowiem na różne tony — od złośliwie napastliwych ataków na Polskę, przedstawianą jako kraj barbarzyński, do szczerze lub pozornie bezstronnych rozpraw naukowych — ale cel jest wszędzie ten sam: służyć hitleryzmowi.

Wśród dzienników niemieckich zasługuje na uwagę wychodząca w Bytomiu „Ostdeutsche Morgenpost". Wydaje ona co niedzielę dodatek p. t. Niemcy i Polska (Deutschland und Polen), poświęcony stosunkom polsko - niemieckim. W noworocznym numerze dziennik ten, uzasadniając potrzebę tego dodatku, nazywa układ polsko-niemiecki z r. 1934 „układem przyjaźni", a Polskę obdarza rangą mocarstwa. Pisze o sobie, jako o pionierze w walce o rzeczowe wyjaśnienie spraw polsko - niemieckich.

Mamy w tym noworocznym dodatku cztery artykuły. Najciekawszy z nich — to rozważania o wyborach w Polsce. Już tytuł tej korespondencji z Warszawy daje pojęcie o jej treści, mianowicie: „Czy Front Ludowy na widowni w Polsce?" Skąd ten „alarmujący" tytuł? Stąd, że autor bez ogródek **przyznaje zwycięstwo PPS. w wyborach.** Wynik wyborów — twierdzi autor — wykazał, że PPS. wywiera „godny uwagi" wpływ na lud polski. PPS. znowu zwróciła na siebie uwagę społeczeństwa, po raz drugi od wizyty zeszłorocznej u Pana Prezydenta.

Następnie autor stwierdza, że P. P. S. i Stronnictwo Ludowe są nierozłącznie związane z odbudową państwowości polskiej: „Historia polskiej walki niepodległościowej jest historią polskiego ruchu socjalistycznego, historią PPS.". Po krótkim zarysie dziejów tego ruchu — autor przy tym nie zapomina podkreślić, że na wszystkich socjalistycznych kongresach międzynarodowych przedstawiciele PPS. występowali zawsze jako jedność organizacyjna i głosili hasło niepodległości Polski — autor wraca do dnia dzisiejszego i twierdzi, że zwycięstwo PPS. potwierdziło słowa orędzia Pana Prezydenta o „prądach wewnętrznych" i wskazało kierunek tych prądów, którym ma dać wyraz nowa ordynacja wyborcza, że OZN. okazał się za słaby do samodzielnego i wyłącznego kierowania narodem, że przeto w sferach decydujących skłaniają się raczej ku współpracy z lewicą.

W końcu autor zapytuje, czy z punktu widzenia niemieckiego ewentualne włączenie lewicy do rządów w Polsce byłoby pożądane, czy nie byłoby obciążeniem stosunków polsko - niemieckich. I odpowiada, że nie, że Niemcy mogą spokojnie patrzeć na taką ewentualność, że nawet rząd lewicowy w Polsce musiałby utrzymywać z Niemcami stosunki pokojowe. „Co się tyczy PPS. — pisze autor — to jej obecna anty-niemiecka postawa nie ma charakteru zasadniczego (podkr. autora). **Już z tego względu nie mogłyby powstać między obu państwami, patrząc na dalszą metę, żadne przeciwieństwa, nawet gdyby kurs lewicowy w Polsce przybrał kształty konkretne. Napięcia przeciwieństwa między Niemcami a Polską nie wypływają z ich ustrojów państwowych, lecz z każdorazowych układów sił w polityce zagranicznej środkowej i wschodniej Europy".**

W artykule p. t. „Program Kwiatkowskiego" inny korespondent warszawski opisuje sytuację polityczną w Polsce. I on podkreśla porażkę OZN w wyborach samorządowych, utrzymuje, **że decyzja o kursie politycznym spoczywa wyłącznie w kierownictwie państwem;** stwierdza, że polityka wewnętrzna i zewnętrzna splatają się ze sobą w Polsce dzisiejszej wyjątkowo blisko, po czym kończy swe rozważania jak następuje:

„Możliwości rozstrzygnięć są szerokie. Ile czasu pozostanie kierownictwu państwa Polskiego **do wyboru między tymi możliwościami** (podkreślenia autora), zależeć będzie od rozwoju ogólnej sytuacji w Europie. Odwlekanie decyzji, która przecież może nastąpić tylko z czysto polskiej racji stanu, pochodzi stąd, że Polska leży **w środku Europy wschodniej,** a położenie to, zwłaszcza w przewrotach obecnych wystawia ją na szczególne niebezpieczeństwa. Będzie się zawsze usiłowało uwzględnić to położenie przez politykę **ostrożnego środka,** dopóki jasna decyzja w tę lub inną stronę nie zostanie narzucona **od wewnątrz,** albo przez nacisk polityki zewnętrznej".

Ostatnie zdanie daje wiele do myślenia i usprawiedliwia naszą uwagę wstępną, że prasę hitlerowską trzeba czytać bardzo krytycznie, nawet tę — a może tę przede wszystkim — która chce uchodzić wobec Polski za obiektywną i „przyjazną". **B.**

Sprawy hiszpańskie

LIGA NARODÓW WYSŁUCHAŁA SPRAWOZDANIA.

Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów wysłuchano sprawozdania w sprawie wycofania ochotników republikańskich. Okazuje się, że po stronie Rządu było ok. 12 tysięcy ochotników: 7 tys. w brygadzie międzynarodowej, 2 tys. w innych jednostkach i 3 tys. w szpitalach. 6 tysięcy ochotników już opuściło Hiszpanię, reszta czeka na wyjazd.

W szeregach nie ma już ani jednego cudzoziemca.

Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie, podziękowała przedstawicielowi komisji międzynarodowej za dokonane prace, wyraziła swe zadowolenie i — koniec.

Ani jeden członek Rady nie zapytał, a co się dzieje z „ochotnikami" gen. Franco? Co znaczą te codzienne przechwałki prasy włoskiej o postępach wojsk włoskich w Katalonii?

Także przedstawiciel Rosji sowieckiej nabrał wody do ust i milczał.

Korespondent „Daily Heralda" pisze, że nie należy do dobrego tonu mówienie o wojsku włoskim w Hiszpanii.

Liga stała się zorganizowaną zmową przeciw Hiszpanii republikańskiej!

MUSSOLINI ZAPEWNIA...

Nowe oszustwo z Hiszpanią polega na tym, że Halifax w imieniu Mussoliniego „zapewnił" w Genewie Bonneta, iż po zakończeniu wojny hiszpańskiej i ewentualnym zwycięstwie Franco, wojska włoskie zostaną natychmiast wycofane, zarówno z samej Hiszpanii jak też z wysp Balearskich i z Marokka. Mussolini uroczyście „zapewniał" — mówił Halifax, prosząc Bonneta, by zakomunikował to Izbie.

Tymczasem wiadomo wszystkim, co chcą wiedzieć, że właśnie za pobytu obu ministrów angielskich w Rzymie, politycy i prasa włoska niedwuznacznie **dali do zrozumienia, że Mussolini nawet w razie zwycięstwa Franco, będzie trzymał swe wojska w Hiszpanii dopóty, póki mu to będzie potrzebne w stosunku do Francji,** a z Majorki wogóle nie ma zamiaru się ruszyć.

UCHWAŁA FRANCUSKICH RADYKAŁÓW.

Na posiedzeniu Egzekutywy radykałów francuskich przyjęto w sprawie hiszpańskiej następującą uchwałę:

„Stwierdzając, że naprzekór przyjętym na się zobowiązaniom w komitecie londyńskim, Włochy nie przestały, według własnych oświadczeń, wspomagać gen. Franco sprzętem wojennym i wojskiem, że usadowienie się Włoch na terytorium hiszpańskim, na Balearach i na wybrzeżu marokańskim naraziłoby na największe niebezpieczeństwo naszą komunikację śródziemnomorską, Kom. Wyk. domaga się od Rządu czujnego zbadania wytworzonej sytuacji".

APEL ROBOTNIKÓW HISZPAŃSKICH.

Dwie wielkie organizacje zawodowego ruchu hiszpańskiego, Unia Generalna Robotników i Narodowa Konfederacja Pracy, wystosowały do robotników całego świata apel, w którym m. in. głoszą:

„Apelujemy do solidarności i do sumienia robotników Europy w chwili, kiedy lud hiszpański mobilizuje w całości swe siły i oddaje je w służbę sprawy wolności. Republikanie hiszpańscy mają głęboką wiarę w swe zwycięstwo, przekonani, że po ich stronie jest słuszność i sprawiedliwość, są ożywieni świętym obowiązkiem obrony ojczyzny, a zarazem elementarnych zasad godności ludzkiej. PROLETARIAT HISZPAŃSKI RACZEJ UMRZE, A NIE PÓJDZIE W NIEWOLĘ.

Ludzie wolni! Ludu pracujący Europy! Zaświadczcie należycie swą solidarność z ludem hiszpańskim, który walczy i umiera za sprawę wspólną wszystkim ludom. Przyszłość wasza i Europy decyduje się w naszych okopach".

Wymienione organizacje wystosowały też apel do robotników amerykańskich, w którym czytamy:

„Synowie Hiszpanii zjednoczyli się w największej ofierze, jakiej sprawa wolności wymagała kiedykolwiek od jakiegokolwiek narodu. Siły barbarzyństwa, sprzymierzone przeciw demokracji, usiłują zdusić nasz naród szlachetny i wspaniałomyślny, który pragnie mieć miejsce niezależne wśród narodów wolnych. Obywatele wolnej Ameryki, zaświadczcie swą solidarność"!

Militaryzacja Semmeringu

Położona na południe od Wiednia miejscowość Semmering, ulubione miejsce wycieczek wiedeńczyków, została wraz z całą Austrią „uwolniona" przez Hitlera, to znaczy, jest wolna od gości, którzy bez względu na porę roku z całego świata przyjeżdżali na Semmering.

Trzeba było coś z tym fantem zrobić, a więc hotel zdrojowy zamieniono na szpital wojskowy. Na wiosnę hotel Wolfsbergkogel zostanie przerobiony na zakład leczniczy dla podoficerów i szeregowych, znana zaś willa Petschek przerabiana jest na sanatorium dla oficerów.

Wszystko zatem jest już przygotowane do przyjęcia pierwszego transportu... rannych z pola walki.

Emigracja do Paragwaju i Brazylii

tylko dla rolników

W związku z nieścisłymi wiadomościami, jakie ukazywały się ostatnio w prasie na temat emigracji do Paragwaju, otrzymujemy z miarodajnego źródła informację, że imigracja do Paragwaju jest nadal otwarta dla rolników, natomiast imigracja Żydów, zarówno na pobyt stały jak czasowy, została wstrzymana.

W dniu 17 lutego r. b. statkiem „Pułaski" wyjedzie z Gdyni transport osadników-rolników na kolonię Aguia Branca do Brazylii.

Przy obecnych ograniczeniach wyjazdu do Brazylii kol. Aguia Branca jest jedyną, na którą mogą jechać rodziny rolnicze z Polski.

Kolonia ta powstała przed 9-iu laty i obecnie stanowi znaczny teren osadniczy w Brazylii. Dwa ośrodki kolonii Aguia Braca (Orzeł Biały) i Monte Claro (Jasna Góra) są już zajęte przez osadników. Obecnie założono nowy ośrodek, do którego kierowane są od roku ubiegłego nowo przybyłe rodziny. Każda rodzina otrzymuje działkę ziemi o powierzchni 25—30 ha, rodziny liczniejsze mogą otrzymać dwie działki. Działki są częściowo przygotowane, tak, że osadnik może zaraz po przybyciu zamieszkać na niej i przystąpić do jej uprawy. Na działce znajdzie domek mieszkalny, 1 ha wyciętego lasu i nieco upraw: kukurydzy, manioki, batatów i bananów. Cena działki wynosi zależnie od jej wielkości, od 1150 do 1375 złotych. Przed wyjazdem osadnik wpłaca tytułem zadatku 500.— zł., a reszta należności zostaje rozłożona na wieloletnie spłaty. Rodzina rolnicza sama musi pokryć koszty przejazdu.

Informacji, dotyczących warunków osadnictwa na terenach tej kolonii zasięgnąć można w biurach Syndykatu Emigracyjnego — (Warszawa, Chocimska 5).

Muszą być dokonane przemiany

w ustosunkowaniu się do człowieka pracy

Na Kongresie Bezpieczeństwa Pracy, który odbył się w roku ubiegłym, powzięte zostały ważne uchwały, dotyczące roli inspekcji pracy, ubezpieczeń społecznych, szkół wszelkich rodzajów i stopni — w dziedzinie rozwoju akcji bezpieczeństwa i higieny pracy w Polsce, oraz uchwała wskazująca na konieczność nałożenia na branże przemysłowe obowiązku opracowywania szczegółowych przepisów bezpieczeństwa pracy.

Instytut Spraw Społecznych, który był inicjatorem Kongresu, dąży, aby uchwały te, powzięte przez szerokie grono przedstawicieli świata nauki, przemysłu i techniki i świata pracowniczego zostały wprowadzone w życie. Prezydium Instytutu Spraw Społecznych złożyło Ministrowi Opieki Społecznej memoriał, we wstępie którego czytamy:

„Jeżeli Polska ma dotrzymać kroku w wielkim wysiłku twórczym świata, to w planie uprzemysłowienia kraju musi być z należytą troską potraktowana sprawa czynnika ludzkiego w produkcji.

Walka z marnotrawstwem sił ludzkich w przemyśle, to dziś już nie tylko walka z wypadkami przy pracy, wytrącającymi z procesu produkcji przejściowo lub na zawsze dziesiątki tysięcy ludzi rocznie, to nie tylko dążenie do poprawy warunków zdrowotnych pracy, aby zmniejszyć nieprodukcyjne wydatki na leczenie i zasiłki dla chorób — to również troska o niemarnowanie sił psychicznych, uzdolnień i energii twórczej polskiego robotnika i polskiego technika.

Aby to osiągnąć, musi zmienić wygląd większość warsztatów pracy w Polsce. Nie wystarczy wybielenie ścian, założenie osłon na maszyny, urządzenie wentylacji. Warunkiem usprawnienia pracy jest również stworzenie w obrębie murów fabrycznych innej atmosfery psychicznej, innego klimatu pracy. Mówiąc konkretnie, muszą być dokonane przemiany w ustosunkowaniu się do człowieka i do jego pracy: w społeczeństwie musi zapanować pogląd, że każda praca potrzebna i wykonana z poczuciem odpowiedzialności ma równą wartość z punktu widzenia społecznego, a więc musi być szanowana; w warsztacie należy wytworzyć warunki, w których pracownik będzie zadowolony, mając przeświadczenie, że jest niezbędnym ogniwem w ogólnym mechanizmie gospodarczym społecznym i państwowym.

Rola „imponderabiliów" i w tej dziedzinie ludzkiej działalności może być bardzo znaczna. Poza korzyściami własnymi i swego najbliższego otoczenia, zarówno inżynier jak i robotnik polski, mogą widzieć i widzą w swych wysiłkach wartości wyższego rzędu. Świadczy o tym rola robotników w walkach o Polskę.

Postawę żołnierza polskiego buduje Państwo na owych imponderabiliach, jak — „honor, cnota, męstwo i w ogóle siły wewnętrzne człowieka". Chodzi o to, aby każdy uczestnik procesu wytwórczego w Polsce mógł pracę swą traktować jak obowiązek żołnierski i żeby istotnie odczuwał, że jest traktowany jak obywatel — obrońca kraju i twórca jego bogactwa".

DO NASZYCH CZYTELNIKOW

Prenumeratę naszego wydawnictwa zamawiać można w dowolnym dniu. Opłata miesięczna z doręczeniem do domu w Warszawie lub przesyłką przez pocztę **wynosi zł. 2.50**

Przy zamawianiu pisma i przekazywaniu wpłat, prosimy o podawanie czytelnych i dokładnych adresów dla uniknięcia opóźnień w ekspedycji.

Administracja

Wiadomości z całej Polski

DWIE KATASTROFY AUTOBUSOWE W POW. OLKUSKIM.

Panująca od dwóch dni gęsta mgła spowodowała dwie katastrofy autobusowe na terenie pow. olkuskiego. Na szosie pomiędzy Olkuszem i Wolbromiem auto ciężarowe najechało na furmankę gospodarza z Dłużca pod Wolbromiem. Wskutek zderzenia koń został na miejscu zabity i wóz roztrzaskany. Gospodarz cudem ocalał, wyrzucony z furmanki podczas uderzenia.

Na serpentynie w kierunku Klucz auto wojskowe zderzyło się z autobusem pasażerskim. Obydwa auta zostały uszkodzone. Wypadku z ludźmi nie było.

Z powodu b. gęstej mgły autobusy kursują ze znacznym opóźnieniem.

ZAMORDOWAŁ ŻONĘ.

We wsi Gamrotka, pow. mińsko-mazowieckiego, duże wrażenie wywołało aresztowanie miejscowego gospodarza Władysława Bziuka, lat 30. Bziuk został aresztowany pod zarzutem zamordowania żony, 28-letniej Franciszki.

Dnia 17 b. m. Władysław Bziuk powiadomił policję, że zaginęła jego żona. Wszczęte dochodzenie doprowadziło do odnalezienia zwłok kobiety w studni, znajdującej się na terenie gospodarstwa Bziuka. W pierwszej chwili przypuszczano, że kobieta popełniła samobójstwo. Dopiero sekcja zwłok ustaliła, że Bziukowa została zaduszona, a następnie zwłoki jej wrzucono do studni. O dokonanie potwornej zbrodni oskarżony . . Władysław Bziuk. Przywieziono go do Warszawy i decyzją sędziego śledczego osadzono w więzieniu.

BÓJKA NA ZABAWIE.

Na zabawie strażackiej w Ożarowie doszło do bójki pomiędzy szwagrami: Józef Gorgolewskim i Janem Szymaniakiem. W czasie bójki Gorgolewski uderzył nożem szwagra w plecy i klatkę piersiową. Rannego Szymaniaka przewieziono do szpitala Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Solec w Warszawie. Gorgolewskiego aresztowała policja.

W CZASIE SPRZECZKI POSTRZELIŁ NARZECZONĄ.

We wsi Wierzchy Parznieńskie, pow. piotrkowskiego rozegrała się krwawa tragedia miłosna, bohaterami której są mieszkańcy tej wioski: 19-letnia Marianna Stępniówna i jej 23-letni narzeczony Władysław Papuga. W niedzielę wieczorem Papuga w mieszkaniu rodziców narzeczonej zażądał oznaczenia terminu ślubu. Gdy rodzice odmówili, powstała między narzeczonymi sprzeczka, w czasie której Papuga strzelił do Stępniówny z rewolweru, raniąc ją ciężko w twarz, po czym zbiegł. Stępniównę odwieziono w stanie ciężkim do szpitala.

ŚMIERTELNIE PORANIŁ SĄSIADKĘ NOŻEM.

Na podwórzu domu Nr. 47 przy ul. Piotrkowskiej w Bełchatowie w czasie kłótni kilkorga dzieci, ojciec jednego z nich, Hersz Szpirko, zadał kilka ciosów nożem swej sąsiadce, Mindli Kosierodowej. Ranną w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu, Szpirka zaś aresztowano.

W PODRÓŻ NAOKOŁO ŚWIATA BEZ PIENIĘDZY.

Policja Piotrkowska zatrzymała 4-ch wałęsających się po ulicach miasta kilkunastoletnich chłopców, którzy znajdowali się w stanie zupełnego wyczerpania. Zatrzymanymi okazali się mieszkańcy Częstochowy: Zygmunt Krzypczyk, Marian Jasicki, Władysław Matała i Stefan Nagoda, wszyscy w wieku lat 12-tu. Chłopcy wybrali się w podróż dookoła świata bez pieniędzy i zamierzali odbyć ją pieszo, żyjąc z jałmużny. Podróż z Częstochowy do Piotrkowa trwała około dwóch tygodni. Młodocianych amatorów wrażeń policja przekazała wydziałowi opieki społecznej w Piotrkowie, który odesłał uciekinierów do domów rodzicielskich w Częstochowie.

WJECHAŁ SAMOCHODEM NA ŻOŁNIERZY.

Fabrykant mydła, Piotr Czwiklitzer z Katowic, prowadząc samochód, wjechał na ul. Marszałka Piłsudskiego w Wielkich Hajdukach na maszerujący oddział. Ofiarą nieostrożnego kierowcy padło 7 żołnierzy, którzy doznali poważniejszych obrażeń. Przyczyną nieszczęśliwego wypadku była szybka jazda.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

PIŁKA NOŻNA

FRANCJA POKONAŁA POLSKĘ 4:0

Pierwszy mecz międzypaństwowy Francja — Polska, rozegrany w niedzielę w Paryżu zakończył się dotkliwą przegraną drużyny polskiej w stosunku 4:0 (2:0). Porażka ta jest tym dotkliwsza, że była wynikiem stosunkowo słabej gry zespołu polskiego, który na tle miejscowej jedenastki wypadł wręcz słabo. Najjaśniejszym punktem i zarazem jednym z najlepszych graczy na boisku był nasz bramkarz Krzyk, któremu dorównać był w stanie tylko prawy łącznik Francuzów marokańczyk Ben Barek. Na pewne pochwały zasługują jeszcze formacje defensywne, gdzie Szczepaniak i Twórz grali wcale dobrze aż do chwili kontuzji Szczepaniaka. Po części wyróżnić można również pomoc, która rozegrała się w miarę trwania meczu. W ataku natomiast nic się nie kleiło, co było wszakże wynikiem znacznie mniejszej szybkości od Francuzów, jak i kontuzji Piontka, który wraz z Wostalem był początkowo motorem sporadycznych akcyj ofensywnych naszej drużyny. Matias zdradzał wyraźną niechęć do osobistego kontaktu z silniejszymi fizycznie przeciwnikami, a Wodarz i Wilimowski również nie wiele mieli do powiedzenia, zwłaszcza niemal zupełnie nie cofali się po piłkę, aby odciążyć silnie pracującą pomoc.

W przeciwieństwie do nas Francuzi wykazali idealne zgranie, głównie w linii ataku, którego duszą był Ben Barek, rozumnie rozdzielający piłki i starle kursujący pomiędzy własną obroną a atakiem. Wykonawcami jego zagrań byli Zatelli i Heisserer, w równym stopniu i obaj skrzydłowi. Napad Francuzów świetnie uzupełniali wyrównana i doskonale grająca pomoc z Jordanem na czele i szybcy, zdecydowani i ostro grający obrońcy. Bramkarz nie był specjalnie zatrudniony. Obronił dwa strzały, jeden odbił nogą, wykazując tym jednak niepewność akcji. Sędziował bez zarzutu p. Jordan (Szwajcaria).

Przebieg gry stał niemal od początku do końca pod znakiem przewagi Francuzów, ustawicznie zagrażających naszej bramce.

PIERWSZY W SEZONIE MECZ PIŁKARSKI W WARSZAWIE

W niedzielę na boisku Marymontu odbył się pierwszy w sezonie na terenie stolicy mecz piłkarski pomiędzy Polonią i Marymontem. Zwyciężyła zdecydowanie Polonia 9:2 (4:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Odrowąż i Przybysz (po 3), Stańczyk (2) i Gosk (1), a dla pokonanych Burzyński i Brzosko.

HOKEJ

POLSKA ZNALAZŁA SIĘ W JEDNEJ GRUPIE Z KANADĄ I HOLANDIĄ

W sobotę wieczorem odbyło się w Brukseli losowanie hokejowych mistrzostw świata, które się odbędą w Szwajcarii.

Zgodnie z tradycją rozstawione zostały cztery najlepsze drużyny z ub. r., a więc Kanada, Anglia, Czechosłowacja i Niemcy.

W grupie A walczyć będą Niemcy, Stany Zjednoczone A. P., Włochy i Finlandia.

W grupie B — Czechosłowacja wylosowała na przeciwników Szwajcarię, Łotwę i Jugosławię.

Polska znalazła się w grupie C wraz z mistrzem świata Kanadą i Holandią.

W grupie D Anglicy mają za przeciwników Węgry i Belgię.

W każdej grupie każda drużyna walczy z każdą. Najlepsze dwie drużyny z każdej grupy kwalifikują się do dalszych rozgrywek. Najlepszych 8 drużyn podzielonych zostanie znowu na 2 grupy, przy czym po 2 zespoły z każdej grupy wchodzą do grupy finałowej. Drużyny wyeliminowane walczą w t. zw. turnieju pocieszenia.

BOKS

ZWYCIĘSTWO BOKSERÓW SYRENY W ŁODZI

W niedzielę wieczorem odbył się w Łodzi mecz bokserski „Syrena" (Warszawa) — „Hakoach (Łódź). Mecz zakończył się spodziewanym zwycięstwem Syreny w stosunku 13:3.

Konkurs świetlicowy

Celem spopularyzowania zbiorowego słuchania audycyj radiowych Polskie Radio zorganizowało dla świetlic organizacyjnych — „Konkurs Świetlicowy".

Świetlice, biorące udział w tej imprezie mają możność zdobycia nagród w postaci odbiornika świetlicowego, biblioteki i kompletu książek. Ponadto świetlica, która zdobędzie pierwszą nagrodę, zostanie wyróżniona przez zorganizowanie w niej uroczystej audycji.

Warunki uczestnictwa w konkursie są łatwe do wykonania. Należy bowiem:

zorganizować w swej świetlicy zbiorowe wysłuchanie specjalnej audycji p. t.: „Radio w świetlicy", która nadana będzie *dnia 6 lutego o godz. 13.45;*

nadesłać odpowiedź zbiorową na zagadnienia poruszone w czasie audycji— pod adresem: Polskie Radio, Warszawa I, Mazowiecka 5 „Konkurs Świetlicowy". *Termin nadsyłania odpowiedzi upływa dnia 15 marca b. r.;*

przesłać do Polskiego Radia na karcie pocztowej *najpóźniej do dnia 15 lutego* b. r. zgłoszenie treści następującej „Świetlica (podać nazwę i dokładny adres) zgłasza swój udział w Konkursie Świetlicowym".

Świetlice, które nie posiadają radia, mogą korzystać z wypożyczonych odbiorników.

Radio warszawskie

WTOREK, 24 stycznia.

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muz. — płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. — płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 8.10 Ciągnienie milionaż 11.00 Czy wiecie o soli, która nie pochodzi z kopalni — pog. 11.15 Orkiestra Godwina i Gitta Alpar — sopran — płytyż 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. południowa. 15.00 Wzajemna pomoc u zwierząt — pog. 15.15 Skrzynka ogólna. 15.30 Muz. obiadowa. 16.00 Dziennik i Wiad. gosp. 16.30 Do tańca gra Mała Ork. P. R. 17.20 „Ignacy Domejko" (W 50-tą rocznicę zgonu). 17.30 „Z pieśnią po kraju". 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Aud. dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy (z Poznania). 20.55 Aud. inform. 21.00 „Mazepa" — opera, w-g. tragedii Słowackiego. W przerwie felieton. 23.05 Przegląd prasy i dziennik.

WARSZAWA II: 14.00 Kwintet Pawła Rynasa. 16.05 Motywy węgierskie w utworach Jana Brachmsa — płyty. 16.40 Wiad. sportowe i Parę inform. 16.50 Kącik solistów: śpiewa Michał Śląski. 17.10 Przegląd kulturalny. 17.35 Program. 17.40 Muz. tan. — płyty. 21.05 „Wzorowy krytyk — Ignacy Matuszewski". 21.20 Muz. tan. — płyty i z dancingu. 23.05 Egon Patri — fort. i Józef Szigeti — skrzypce (płyty).

ŚRODA 25 stycznia.

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.35. Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7. Dziennik. 7.15 Muzyka z płyt. 8. Audycja dla szkół. 11. „O Helence, co na tarki poszła" — słuchowisko dla dzieci młodszych. 11.25. Lekkie wiązanki z płyt. 12. Hejnał. 12.03 Aud. połudn. 15. Audycja dla dzieci (z Katowic). 15.30 Muzyka obiadowa z Wilna. 16. Dziennik i wiadom. gospod. 16.20 Dom i szkoła — gawęda. 16.35 Recital śpiewaczy E. Bendera. 17. Pierwsze walki Powstania Styczniowego — odczyt. 17.15. Miliardy w odpadkach—pogad. 17.25 Recital organowy B. Rutkowskiego. 18. Aud. dla wsi. 18.30 „Nasz język". 18.40 „Dyskutujmy": „Czy potrzebne są stopnie w szkole?". 19. Fragm. z komedii muz. „Na falach eteru". 19.40 Muzyka lekka i tan. 20.35 Aud. inform. 21. Koncert chopinowski w wyk. P. Lewieckiego. 21.30 Wieczór autorski T. Żeleńskiego-Boya. 22. Muz. tan. z płyt. 22.55. Przegląd prasy i dziennik. 23.05. Wiad. z Polski w jęz. ang.

WARSZAWA II: 14.00 Trio P. R. 15.00 Najpopularniejsze melodie operetkowe — płyty. 16.00 Igor Strawiński — płyty. 16.40 Wiad. sportowe i Parę informacjiż 16.50 Kącik solistów Wanda Kopecka — fortepian. 17.10 Pogadanka ak. i społ. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program. 17.40 Muz. tan. — płyty. 22.00 „Zwykłe okulary" — skecz. 22.15 Pieśni Griega śpiewa M. Karwowska. 22.28 Transmissja z Bruxelli Koncert muzyki jazzowej. 23.00 Ork. pod dyr. Toscani'ego — płyty.

Tabela wygranych

15 dzień ciągnienia IV klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

15.000 zł. nr. 141738.

Po 10.000 zł. n-ry: 144385 153134.

Po 5.000 zł. n-ry: 30388 79510 115946 145565 154112.

Po 2.000 zł. n-ry: 12323 20509 22735 40018 63636 65832 69596 91392 111939 122266 135882 156752 158102.

Po 1.000 zł. n-ry: 10665 28828 28926 28940 31716 32235 32667 46942 47201 58410 59916 71050 72519 73362 87307 88422 94529 97340 99934 100462 101238 102745 116161 150613 156719 157071.

PO 250 ZŁOTYCH

28 127 330 40 510 601 7 706 21 49 957 1014 57 395 766 78 900 2162 383 544

84 64 939 44 3010 75 132 57 91 321 519 32 607 38 776 88 89 817 90 95 4195 396 99 478 660 803 5 973 5068 81 162 73 224 81 450 79 83 503 743 861 944 96 6052 161 72 322 29 412 30 98 754 84 844 77 909 7075 141 71 255 365 590 732 62 827 34 904 8023 24 255 322 423 504 10 72 815 54 72 926 9310 47 90 435 60 508 15 643 764 868 94 959 94 10055 121 22 30 254 347 508 612 767 68 73 892 966 89 11027 34 148 401 47 512 25 97 875 909 91 94 12069 141 236 92 371 91 540 840 47 90 13060 62 102 78 253 405 513 670 962 14284 349 51 488 804 18 15144 302 67 68 510 42 46 639 68 725 26 16055 69 105 71 393 414 629 17126 79 262 411 720 48 67 936 39 18006 239 330 560 625 72 870 78 19253 405 531 73 715 873 945 97 20092 106 65 229 31 32 376 541 608 97 703 936 67 87 21187 89 237 444 526 98 663 83 730 864 936 39 23039 135 95 380 461 77 575 742 24034 65 135 217 33 311 407 599 805 61 90 25089 115 208 34 308 472 76 577 718 73 834 980 26136 95 425 97 508 13 71 666 768 960 27001 163 209 54 377 98 438 537 986 28035 229 85 99 491 510 14 48 646 853 98 971 29025 202 79 341 61 429 533 82 635 38 71 823 936 95 30051 115 48 57 246 71 751 73 935 94 31047 339 59 527 97 800 24 32105 395 99 478 553 88 616 704 843 33054 62 198 222 77 377 434 75 515 21 65 684 823 959 69 81 34335 70 809 509 17 671 706 936 35092 212 83 96

305 461 96 558 665 749 813 52 65 36042 126 239 43 96 364 84 415 604 705 28 951 37207 34 84 309 437 539 624 737 801 19 61 994 96 38015 446 504 22 48 664 764 823 55 39051 459 72 663 64 71 788 40070 215 368 576 646 96 733 830 41008 42 190 236 62 313 41 50 659 802 940 42001 15 104 94 258 94 382 405 96 756 59 81 924 71 43050 106 32 261 379 497 553 69 754 809 36 93 967 44104 50 308 12 43 478 603 842 98 990 45164 330 418 42 517 658 60 81 794 46077 143 331 422 88 513 30 698 47323 441 79 80 512 76 605 27 29 753 74 935 95 48073 123 46 233 84 342 405 76 92 536 49 89 696 769 70 49135 257 310 486 501 44 70 642 826 95 99 50023 68 255 343 454 78 538 617 57 758 51043 50 116 32 232 89 52113 88 228 354 618 783 53012 13 151 323 39 413 46 773 54091 202 464 82 666 72 771 70 848 55377 552 650 76927 56030 115 210 57 356 479 686 703 63862 76 922 97077 105 269 301 38 66 487 609 55 816 36 82 58199 224 57

78 428 528 67 779 886 59033 209 359 509 16 837 994 60186 405 22 547 74 616 700 54 846 76 945 61100 386 402 28 65 746 66 852 974 62101 273 547 588 63017 74 198 256 367 68 454 510 72 78 784 817 44 46 935 64070 268 324 51 438 553 703 16 96 810 46 917 65173 327 34 50 401 18 523 41 616 775 77 860 63150 247 338 484 554 667 67117 337 83 407 546 61 793 857 68001 196 219 391 419 516 613 18 77 703 7 54 816 78 69066 148 329 44 50 419 20 95 592 662 769 822 963 70053 70 93151 207 44 313 21 418 639 44 713 35 802 71174 275 380 519 70 75 669 72088 204 51 488 512 634 41 58 773 93 73031 82 90 133 81 85 336 91 460 67 768 81 842 [illegible] 94 74050 51 110 16 72 837 975 80 82 92.

75003 98 108 39 364 424 54 716 840 57 89 946 76130 297 372 468 535 41 63 83 605 751 842 982 77197 286 304 63 528 873 954 99 78085 139 200 483 534 79 776 919 79019 102 12 202 26 307 72 622 24 32 39 51 99 803 16 61 900 80506 53 98 626 802 35 78 911 54 81012 92 114 474 586 655 57 78 804 17 31 912 82226 341 590 725 812 996 83004 42 167 296 349 92 98 614 799 938 56 84044 65 92 352 68 402 93 747 48 929 85039 354 642 732 966 68 86162 266 300 490 508 72 90 628 891 989 87461 515 32 826 51 88014 104 89 377 401 556 805 92 978 89005 192 248 96 351 59

427 28 626 708 40 79 828 91 904 50 77 90102 23 90 819 451 569 652 79 860 909 34 91046 325 438 587 649 80 827 903 79 92250 63 96 301 98 575 897 932 93021 168 494 518 644 88 825 810 98 94115 227 490 511 600 95176 400 76 567 96227 95 418 738 830 67 68 93 901 51 97014 108 36 53 293 482 85 705 98007 99 195 253 493 540 775 81 827 31 99267 344 407 541 70 623 729 95 801 972 100006 171 202 3 23 303 626 753 824 26 95 97 905 34 79 101184 421 544 688 974 102096 128 97 248 422 80 741 875 931 32 103071 138 60 242 353 582 893 924 25 57 104099 678 840 924 29 41 105077 89 182 332 481 94 626 31 106009 7 15 327 46 86 425 591 664 943 107119 30 42 57 427 529 610 48 94 922 71 84 108081 100 333 444 724 917 109024 38 156 326 448 62 547 665 708 31 48 807 60031 93 142 52 64 208 10 339 65 608 24 977 111008 59 142 470 519 650 72 823 64 112084 126 306 81 433 47 92 715 113246 398 416 80 657 75 745 866 114119 250 95 97 350 432 79 614 732 56 71 881 976 83 115081 575 606 756 808 32 116108 15 52 406 15 40 542 91 677 97 711 28 43 54 63 924 117080 146 476 513 61 618 21 794 853 62 118098 113 80 454 506 602 710 833 77 904 57 75 119020 30 123 47 54 244 76 87 752 818 57 920 69 120096 130 46 291 324 82 466 545 684 780 955 121216 300 471 501 55 857 122066 152 311 22 69 450 571 84 123004 531 617 56 98 707 892 93 914 83 124096 102 97 250 345 516 643 781 847 947 71 96 125051 225 472 575 93 740 46 868 964 95 126031 188 208 21 25 54 66 67 69 479 626 808 902 98 127185 96 414 19 50 97 503 66 72 74 98 678 733 960 128025 61 217 336 509 665 739 836 937 129058 67 95 401 23 514 29 41 671 130008 55 147 224 308 704 7 131230 318 40 98 405 89 547 65 74 97 724 862 96 93 132152 404 30 69 83 683 133118 35 286 301 35 41 56 73 451 68 574 90 809 54 992 134705 842 926 88 135639 89 808 83 996 136079 107 273 594 636 953 93 137012 18 77 208 99 377 553 820 32 138056 111 38 332 449 520 761 139023 69 297 556 737 87 233 79 140015 36 581 705 44 847 92 952 141068 348 417 551 625 78 826 27 44 912 61 63 71 82 142064 317 721 143019 108 229 377 88 419 95 652 98 852 144038 68 220 428 67 80 658 908 89 145400 84 575 697 776 94 831 91 92 931 73 83 88 99 146016 28 184 287 414 81 519 782 953 147155 9 84 209 545 843 902 24 44 148175 236 62 71 352 61 68 72 645 825 973 95 149101 254 80 339 64 96 517 61 955 150031 130 377 566 601 745 46 864 151085 133 260 73 91 352 497 518 706 20 88 818 152057 202 5 62 345 504 23 75 628 768 855 941 153072 205 50 472 614 773 802 84 931 154247 90 629 70 93 603 65 97 967 155088 230 506 44 51 65 658 87 786 94 806 86 156106 44 234 93 334 84 406 88 727 865 941 67 157046 56 164 337 657 722 824 90 158017 32 65 96 156 422 40 44 80 504 35 99 746 95 887 947 159042 93 201 301 32 412 525 600 749 58 97 815.

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH.

194 508 870 81 1036 114 267 91 407 62 537 60 816 918 2122 203 303 734 3409 831 4066 77 111 28 629 851 955 5384 413 969 6007 442 606 765 893 7036 191 212 926 90 8064 264 331 74 490 820 62 930 63 9053 58 294 512 740 910 10001 373 618 709 69

11102 11 217 448 97 647 52 944 12214 13037 254 485 691 14026 169 286 521 50 726 816 938 15112 28 266 310 558 642 804 936 16036 235 457 555 17185 206 17 817 18049 279 306 90 444 637 963 19307 13 482 554 642 717 885 20172 323 863 21020 105 335 455 787 958 22169 450 501 11 824 900 82 23112 53 87 233 370 74 400 24404 624 738 67 841 957 25194 330 424 549 661 85 963 81 26063 220 309 20 421 567 617 729 878 27233 28260 420 768 303 69 901 29054 297 591 609 61 755 98 848 957 30051 252 372 91 701 837 918 57 31035 135 225 455 871 32195 200 655 872 930 33120 24 68 543 893 34621 707 4 97 35044 132 969 73 36064 614 61 963 37141 270 922 34 68 38032 203 37 301 21 470 99 503 649 85 777 99 835 947 39049 269 329 418 913 82 40299 494 565 849 41000 215 44 725 853 951 42053 120 60 445 98 556 690 43318 607 853 44722 999 45009 96 389 539 600 85 965 46204 499 567 827 911 47548 742 803 48177 235 622 751 54 49095 115 275 756 878 50256 556 79 709 57 900 51174 283 92 94 71 90 881 52101 158 74

597 740 988 5305 146 882 931 54214 58 426 55458 527 601 953 57233 335 81 673 94 718 58801 972 59162 180 481 751 820 60011 377 61112 713 924 62117 501 931 63168 440 87 834 64276 488 788 892 941 65336 67 74 370 530 52 77 662 66012 322 444 79 67110 53 445 98 833 90 68350 78 869 70488 549 920 71038 211 464 943 72014 225 401 65 919 23 27 73013 108 24 286 792 834 72 919 74077 326 412 539 757 808.

75117 225 76040 43 77489 56 736 54 836 78631 825 79138 227 60 75 885 962 80109 222 994 81002 111 77 275 342 733 946 78 82286 96 428 570 679 906 58 83117 493 567 671 84018 543 724 940 85542 629 823 97 951 84 86049 72 231 334 83 429 825 929 80 87133 67 866 88085 619 704 809 936 69 99 89405 689 721 902 74 90314 755 91066 117 342 500 40 878 92002 43 47 99 762 938 80 93096 323 431 617 906 32 96 94065 192 383 95088 102 314 416 79 721 76 96155 80 212 325 685 702 932 97019 243 562 618 895 98506 661 99320 588 603 721 840 100198 587 738 51 93 820 101214 647 738 68 102166 410 63 512 867 103313 62 425 104977 105110 345 409 66 106082 218 432 574 704 94 844 107260 304 858 108023 202 73 97 954 109911 110125 28 320 111426 27 985 112010 293 582 629 113320 679 701 913 114052 156 380 406 812 949 115319 415 92 793 804 73 116627 30 77 905 117345 70 867 70 118451 569 990 119110 281 301 561 674 921 120057 121036 15 586 290 685 779 122056 117 55 307 8 22 400 773 979 96 123025 56 477 857 124173 406 565 954 125021 305 6774 880 908 82 126076 344 426 616 803 64 995 127108 759 128293

800 965 129012 28 116 230 312 66 834 130081 571 730 848 971 131111 37 215 312 437 836 132183 568 676 969 133032 569 730 961 134144 404 85 650 962 135019 67 157 284 943 136217 776 838 137071 351 483 86 650 747 804 933 138221 599 951 69 139002 561 684 760 140101 534 456 141286 94 523 98 705 890 142168 584 830 67 964 143032 107 224 688 772 144043 145137 692 767 146412 693 722 147654 734 871 148150 311 440 671 755 853 149049 144 819 958 150047 985 151227 44 460 6[illegible] 637 945 152004 274 371 77 86 467 982 93 153144 70 579 741 956 154035 146 206 98 363 414 155854 156293 889 906 76 157871 80 158138 507 677 894 159000 90 305 12.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

Po 50.000 zł. n-ry: 74633 125701.

20.000 zł. nr. 152351.

Po 10.000 zł. n-ry: 55344 64233 75406 109723 111412 157116.

Po 5.000 zł. n-ry: 35151 40323 55756 70519 78541 80638 136371 144254.

Po 2.000 zł. n-ry: 27641 27895 28982 51183 53883 67655 69187 93943 121071 148564.

Po 1.000 zł. n-ry: 298 7052 7546 18236 20277 22001 33012 38003 40765 49336 53392 75781 84934 86354 91927 92724 97123 99302 99538 110881 120776 124922 131348 132798 134429 139138 140839.

PO 250 ZŁOTYCH

157 204 96 369 794 938 1190 641 50 732 59 2420 543 969 3070 299 320 79 816 970 4162 326 764 810 930 5154 206 326 469 819 972 5154 6093 217 391 529 830 91 96 924 7417 711 856 911 8176 254 710 954 9073 109 45 210 74 447 81 614 10010 230 822 40 76 11023 202 53 331 470 695 738 42 982 12117 374 431 662 13164 470 79 614 756 800 32 938 58 14308 585 933 15186 314 97 773 975 16356 484 559 685 17246 509 674 873 926 18307 448 555 628 773 836 970 19250 350 432 723 981 20528 21024 252 374 479 568 809 56 61 983 22003 555 651 56 734 967 23200 508 607 819 923 24627 931 25147 468 86 696 26325 461 747 961 27092 529 28361 422 61 692 885 949 29964 30038 362 571 966 31354 83 420 31 710 841 32165 336 444 595 742 66 877 89 987 33326 97 409 11 738 882 34232 470 535 52 668 81 872 35490 881 957 36084 566 90 610 722 47 37019 395 414 38019 279 300 552 987 39237 914 40010 55 270 511 749 41283 585 734 878 937 42011 253 472 686 811 43110 797 949 44184 223 466 84 602 26 623 74 955 76 45484 679 46025 201 359 497 647 95 701 47109 76 200 29 307 620 962 48119 837 445 49145 65 292 372 786 952 50183 439 544 943 51082 90 513 93 736 913 52030 49 303 588 772 979 98 53068 103 255 321 456 762 78 902 54184 329 420 611 724 72 987 55007 14 347 473 660 863 56194 293 714 910 71 57031 131 611 820 930 58016 114 339 52 448 574 798 921 59085 230 421 33 769 60124 50 720 898 61042 68 82 283 332 720 818 94 62005 257 60 506 616 783 63291 325 494 515 893 64011 127 219 539 65 623 743 834 905 65821 45 66099 275 485 506 653 731 839 55 90 67144 805 68397 649 735 817 69030 338 70160 259 346 615 987 71031 53 407 81 766 72005 432 73139 256 683 74274 700.

75060 169 300 49 428 70 77090 151 300 773 82 78156 83 210 303 714 872 900 82 79811 80112 606 81258 505 85 82040 46 239 74 613 72 772 869 939 83061 69 704 84566 742 44 67 814 43 85761 86156 75 92 260 72 667 940 87019 557 88454 537 845 87 976 89490 512 54 620 849 73 90268 393 525 656 95 780 869 91192 567 460 618 769 92218 356 502 23 614 861

93124 387 566 858 94059 171 95657 730 858 96023 280 475 97082 872 98257 736 835 99116 75 87 227 840 78 99 431 567 100175 214 421 696 944 101596 816 102178 509 602 87 792 103239 827 996 104054 651 53 715 917 105029 427 38 106008 268 83 570 80 728 933 107111 379 424 548 108027 382 407 585 949 90 109122 253 308 56 820 110064 193 249 346 646 92 746 80 111066 629 813 73 112073 194 976 113373 496 595 784 114204 364 514 671 115226 116134 93 626 58 773 868 998 117206 14 730 816 922 118018 286 573 632 766 119283 340 856 956 120228 403 72 527 623 121232 359 85 411 612 122194 06 614 732 123213 395 402 572 756 68 928 124339 50 439 511 91 874 125360 626 126259 711 94 306 127154 232 [illegible] 78 953 128108 25 216 561 957 129094 453 78 776 803 80 130285 344 70 74 548 619 726 87 832 85 131267 727 132042 310 806 32 133204 837 134259 421 25 951 135207 380 414 17 524 880 953 72 136418 92 137277 652 758 890 138229 84 391 604 761 139330 827 932 37 82 140234 39 699 141372 142000 22 475 553 143098 144378 541 84 145002 343 1460972 85 142 629 918 147119 22 343 148113 231 482 705 149251 541 754 68 983 150211 447 610 151148 434 50 624 152085 135 55 411 550 605 884 926 153285 718 933 154291 694 393 155039 228 834 53 165099 67 148 583 868 157121 510 652 923 56 158128 406 550 159183 290 938.

Czy zegarek grzeje?
Jak Kazio Kazia urządził

Kazimierz Stankiewicz (Długa 8) zaprosił swojego dawnego znajomego Kazimierza Wiśniewskiego (Dzika 4) na przyjacielską libację. Libacja była zakrapiana suto alkoholem, nic więc dziwnego, że zamroczony nim Stankiewicz usnął. Wówczas zaproszony na libację przyjaciel zdjął ze śpiącego jesionkę, kamizelkę oraz ręczny zegarek i wyniósł się z lokalu. Na ulicy zatrzymał Wiśniewskiego posterunkowy P. P. i kazał mu wejść z powrotem do lokalu. Obudzono właściciela skradzionych rzeczy. Stankiewicza. Wiśniewski tłomaczył się, iż skradł jesionkę i kamizelkę, gdyż było mu zimno wracać w lekkim płaszczu do domu. Wyrażono wątpliwość, czy skradziony zegarek posiadał też własności ogrzewające. Wiśniewski został zatrzymany.

Dzieje grzechu i zbrodni

Policja została powiadomiona że Stanisława Sokołowska, lat 26 przebywająca u brata swego Tadeusza (Bukowińska 15). urodziła dziecko, które wyniosła z domu w nieznanym kierunku.

Policja wszczęła dochodzenie i ustaliła, że Sokołowska dziecko rzuciła do dołu ogólnej ubikacji. Sokołowską aresztowano.

Zazdrość i kula

Wieczorem przed domem nr. 4 przy ul. Rozbrat na chodniku przechodnie znaleźli ciężko rannego w klatkę piersiową mężczyznę. Taksówką rannego przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus. Dyżurny lekarz stwierdził u mężczyzny 2 rany postrzałowe klatki piersiowej. Postrzelonym okazał się Konrad Struś, lat 24 (Rozbrat 4).

W międzyczasie powiadomiony został 9-ty komisariat P. P. przy ul. Fabrycznej przez jednego z lokatorów domu nr. 4 przy ul. Rozbrat, że na podwórzu domu ktoś strzelał. Przybyły na miejsce policjant ustalił, że lokator tego domu Aleksander Ciechański, lat 38, z zawodu stolarz, z zazdrości o żonę, strzelał do b. swego czeladnika Konrada Strusia. Do postrzelenia Strusia Ciechanowski nie przyznał się. W domu Strusia nie było. Wobec tego policja rozpoczęła poszukiwania po szpitalach i odnaleziono go w szpitalu Dz. Jezus.

Ciechanowskiego aresztowano.

Taksówką do... Hiszpanii

Dnia 18 b. m. właściciel taksówki 04013, Michał Błaszczyk (Zakroczymska 7) oświadczył, wychodząc z domu, swego bratu Szczepanowi, iż wyjeżdża taksówką do Hiszpanii. Potraktawano te słowa jako żart. Tymczasem od tej chwili Michał Błaszczyk nie powrócił do domu.

Zaniepokojony zniknięciem brata i taksówki, Szczepan Błaszczyk zameldował o wypadku w 2-gim komisariacie P. P. Policja poszukuje zaginionego szofera.

Kronika organizacyjna

SEKCJA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH P. P. S.

W dniu dzisiejszym w lokalu pod adresem Stare Miasto 12, parter, o godz. 20-tej, tow. red. *Zaremba Zygmunt wygłosi* referat p. t.: *„Konsekwencje wyborów samorządowych"*. Wstęp dla członków partii i sympatyków.

POSIEDZENIE ZARZĄDU Sekcji odbędzie się dziś o godz. 19-tej w lokalu pod adresem Stare Miasto 12, parter.

Punktualność obowiązkowa.

POSIEDZENIE LIKWIDACYJNE KOMITETU WYBORCZEGO I OKRĘGU.

Dziś o godz. 19-tej odbędzie się na Dz. Czerniaków posiedzenie likwidacyjne Komitetu Wyborczego I okręgu.

Obecność wszystkich członków z Mokotowa i Czerniakowa konieczna.

DOROCZNA KONFERENCJA pod dzielnicy MARYMONT, odbędzie się w środę, 25 b. m. o godz. 7 wiecz., ul. Marii Kazimiery 15.

DZIELNICA P. P. S. „PRAC. MIEJSKICH". Dnia 25.I. r. b. godz. 18.30 punktualnie zebranie przedwyborcze koła: Szpitalnictwa, Insp. Handl. i Wodoc. i Kanal. Obecność obowiązkowa.

PLENARNE POSIEDZENIE KOMITETU DZIELNICY P. P. S. „PRAC. MIEJSKICH" odbędzie się dnia 27.I. r. b. o godz. 19 punktualnie. Obecność konieczna.

Młodzież P.P.S.

We wtorek, dn. 24 b. m., o godz. 7 wiecz w lokalu OKR. PPS., ul. Długa 21, odbędzie się posiedzenie Okręgowego Wydziału Młodzieży.

T. U. R.

Oddział Warszawski T. U. R. organizuje w bieżącym tygodniu następujące odczyty:

Wtorek, 24 stycznia.

LOKAL TUR. (Al. 3-go Maja 2) godz. 19-ta. Studium społeczne pod kierownictwem tow. Kazimierza Czapińskiego Wykład 12-ty.

ZWIĄZEK KELNERÓW I KUCHMISTRZÓW (Śliska 9) godz. 19-ta n. t.: „Zagadnienie ordynacji wyborczej do Sejmu". Ref. tow. Ludwik Cohn.

Środa, 25 stycznia.

DZIELNICA TARGÓWEK (Święciańska 5) godz. 19-ta Wykład dla młodzieży z cyklu: „Higiena i zdrowie".

Czwartek, 26 stycznia.

ZWIĄZEK KOLEJARZY (Wileńska 39) godz. 18-ta n. t.: „Konkordat a państwo". Ref. tow. Stefan Matuszewski .

ZWIĄZEK WŁÓKNIARZY (Leszno 48) godz. 19-ta n. t.: „Praca kobiety a ustawodawstwo społeczne". Ref. tow. Halina Krahelska.

***

Sekretariat Warszawskiego Oddziału TUR. przyjmuje zapisy członków do Szkoły Socjalistycznej, trwającej przez miesiące: luty i marzec, na kurs spółdzielczy, organizowany w dniach 28, 29 i 30 stycznia i na Centralny Kurs Zimowy TUR. organizowany od 12 do 26 lutego b. r.

Informacji szczegółowych udziela tow. Stefan Matuszewski codziennie w godzinach 10 — 13 i 17 do 20. (Al. 3-go Maja 2, m. 68, tel. 2-35-83).

TEATRY

TEATR ATENEUM. Dziś sztuka Jerzego Szaniawskiego „Dziewczyna z lasu".

TEATR WIELKI
Dziś we wtorek „PANI X" opera Franka z Z. Fedyczkowską
Jutro w środę „FAUST" z „NOCĄ WALPURGII" z gościnnym występem G. Dubrowskiego — ceny 45 gr. 7.60.

TEATR NARODOWY: 8 w. pkt. dziś „Grube ryby" Bałuckiego

TEATR POLSKI: Dziś i dni następnych świeżo wystawiona sztuka J. Iwaszkiewicza „Maskarada".

TEATR LETNI: 8 w. pkt. dziś komedia Sardou „Madame Sans Gêne" w reżyserii Niewiarowicza

TEATR NOWY. 8 w. pkt. komedia „Żywy Ładunek" Br. Winawera.

TEATR MAŁY: Dziś komedia Antoniego Cwojdzińskiego „Temperamenty".

TEATR „MAŁE QUI PRO QUO" Codziennie rewia „Wielka czwórka"

CYRULIK WARSZAWSKI — dziś wielka rewia karnawałowa p.t. „Kochajmy zwierzęta".

TEATR „WIELKA REWIA". Dziś i codziennie nowa rewia „Szukamy gwiazdy". Codziennie jedno przedstawienie o godz. 8.15 wiecz.

TEATR MALICKIEJ — Marszałkowska 8, daje codziennie „Pani Bovary" z Marią Malicką.

TEATR MALICKIEJ — Karowa 18, gra codziennie (w niedzielę o 4.15 i 8.15) sensacyjną sztukę M. de Unamuno „Poprostu człowiek".

TEATR KAMERALNY. Dziś i codziennie nowa komedia „Dom wariatów".

TEATR „8.15". Dziś Roxy i jej drużyna" z Halamą.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY. Dziś o godz. 19 „Wigilia" przy ul. Elbląskiej 51.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): Codziennie „Uciekła mi przepióreczka" Żeromskiego.

TEATR „BUFFO" (Mokotowska 73), wobec wyjazdu p. Węgrzyna z Warszawy, gra jeszcze tylko trzy razy „Porwanie Sabinek".

W czwartek prapremiera Bekeffiego p. t. „Niech przyjdzie pierwszego.

TEATR CRICOT Królewska 13. Codziennie „Mąż i żona" — Aleksandra Fredry, komedia w 3 aktach z międzyaktami. Adam Polewski.

Głośna komedia średniowieczna „Farsa o Mistrzu Pathelinie" (XV w. autor nieznany) w przekładzie A. Polewki, którą cała prasa warszawska przyjęła z zainteresowaniem i uznaniem — zostanie powtórzona na liczne żądanie na scenie Teatru Cricot (I. P. S.) jedyny raz we wtorek 24 b. m. o godz. 21. W programie dodatkowo 2 kreacje taneczne wysoce utalentowanej tancerki p. Kwapiszewskiej.

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE (Nowy Świat 19): W czwartek, piątek, sobotę i niedzielę pełna humoru i sentymentu rewia karnawałowa „Gwiazdka w Studio".

CYRK (ul. Ordynacka). Wielki nowy program „W krainie smoka". Codziennie 2 przedstawienia

TEATR „MAŁE QUI PRO QUO"

Tylko jeszcze do końca miesiąca grana będzie ciesząca się niesłabnącym powodzeniem pełna humoru i satyry rewia p. t.

„WIELKA CZWÓRKA"

W następnej rewii, premiera która odbędzie się 1 lutego r. b. wystąpi, po odniesionych sukcesach w Ameryce Chór Dana.

Co grają w kinach i teatrach

KINA

ADRIA (Wierzbowa 9): „Chicago".
ATLANTIC: „Ludzkie serca".
ANTINEA: „Żółty pirat" i „Zaginiona wyspa".
ACRON: „Znachor" i „Miłe złego początki".
AMOR (Elektoralna 25): „Motyl hiszpański" i „Kalif Bagdadu".
AS: „Szarża lekkiej Brygady".
BAŁTYK: „Maria Antonina".
BIS (Elektoralna 21): „Fortancerki" i „Zaginiona dżungla".
CAPITOL: „Serce Matki".
CASINO: „Alibi".
COLOSSEUM: „Cyganka".
CZARY (Chłodna 29): „Bitwa na Broadwayu".
EDEN (Marszałkowska 31-a): „Szerlok Holmes" i „Dr. Wattson".
ELITE (Marszałk. 81a): „Kapryśna ekspedientka" i „Miłość w dżungli".
ERA (Leszno 2): „W kryjówce Dawsona".
EUROPA: „Walka o szczęście".
FAMA (Przejazd 9): „Więzienie bez krat".
FILHARMONIA (Jasna 5): „Więzienie bez krat".
FLORIDA (Żelazna 61): „Ostatni pociąg z oblężonego miasta" i „Dwoje z tłumu".
FORUM (Nowiniarska 1): „Ostatni akt zemsty" i „Skrzydła nad Honolulu".
HOLLYWOOD (Hoża 29): „W szponach Monte Carlo" i rewia.
HELIOS „Granica".
ITALIA (Wolska 32): „Indyjski grobowiec".
IMPERIAL: „Goldwyn Follies".
JURATA (Kr. - Przedm. 66): „Życie ulicy" i „Królewski więzień".
KOMETA (Chłodna 49): „Strzał w nocy" i rewia.
MARS (Żoliborz): „Rapsodia".
MEWA (Hoża): „Rapsodia" i „Kalif z Bagdadu .
MIEJSKI: „Złotowłosa".
MUCHA (Długa 10): „Piętnastolatka" i „Fortancerki".
MAJESTIC: „Królewna Śnieżka".
MASKA (Leszno 70): „8-ma żona Sinobrodego" i „Bunt załogi".
NOWA TOMBOLA (Marszałk. 34): „Szanghaj" i „Dama na dwa tygodnie".
PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Oskarżona z Dolores del Rio" i „Błękitna załoga".
PALADIUM: „Powrót o świcie" z Darrieux.
PAN: „Zapomniana melodia".
POPULARNY (Zamoyskiego 20): „Kapryśna ekspedientka" i „Detektyw Halina Garfield".
PROMIEŃ (Dzielna 1): „Mateczka"
PRAGA (Targowa 71): „Porzucona" i rewia.
PRASKIE OKO (Zygmuntowska 10): „Marco Polo".
RAJ (Czerniakowska 191): „Będzie lepiej".
RIALTO: „Dwaj rywale".
ROMA (Nowogrodzka 49): Brawura".
REX: „Halka" i „Miłość na Tahiti".
ROXY (Wolska 14): „Wrzos".
SOKÓŁ (Marszałkowska 69): „Tyran" i „5 milionów szuka spadkobierców".
SORRENTO (Krypska 34): „Świat mówi o nas" i „Ludzie z zaułka".
STYLOWY: „Subretka".
STUDIO: „Beniamino Gigli".
ŚWIATOWID: „Za winy niepopełnione".
SFINKS (Senatorska 29): „Alarm"
ŚWIT (N.-Świat 19): „Pani Walewska".
ŚWIAT (Żoliborz): „Jezebel" i „Ostrożnie z miłością".
SYRENA (Inżynierska 4): „Patrol na pustyni" i „Niewiniątko".
TON (Puławska 39): „Paweł i Gaweł".
UNIA (Dzika 9): „Maski lorda Berezleya" i rewia.
UCIECHA (Złota 72): „Profesor Wilczur".
VICTORIA: „Moi rodzice rozwodzą się".

Redaktor: JERZY CESARSKI. Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.